Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII Łódź, wtorek 3 lipca 1962 roku Nr 157 (4849)

Gratulacje z POLSKI

W związku z proklamowaniem Republiki Algierskiej, premier PRL Józef Cyrankiewicz wystosował do premiera Ben Youssefa Ben Kheddy depeszę gratulacyjną, w której czytamy m. in.:

Naród i rząd polski życzą rządowi wolnej Republiki Algierskiej i jej bohaterskiemu narodowi, w tych historycznych dniach narodzin i krzepnięcia własnego niepodległego państwa, jak najszybszego zaleczenia ran zadanych przez kolonializm, jak największych sukcesów we wszechstronnym rozwoju społecznym, gospodarczym i kulturalnym Algierii.

Dziś Ben Khedda i jego rząd przybędą do Algieru

Wolne miasta Algierii

w powodzi zielono-białych sztandarów

PARYŻ (PAP). — Chociaż do tej chwili nie ma jeszcze oficjalnych wyników głosowania, częściowe sprawozdania wskazują, że udział ludności algierskiej w głosowaniu wszędzie przekraczał 90 proc., a w wielu miejscowościach głosowało 100 proc. mieszkańców.

Dwa największe miasta Algierii — Algier i Oran — toną w powodzi zielono-białych sztandarów. Wszyscy są na ulicach.

Od rana do wieczora przeciągają ulicami Algieru i Oranu samochody, motocykle i skutery ozdobione flagami FLN. Klaksonami skandują: „Al-ge-rie al-ge-rienne". Jest to odpowiedź na dawne demonstracje ultrasowskie, które odbywały się przy akompaniamencie „Al-ge-rie fran-caise".

Ulicami dzielnic europejskich, do niedawna zabronionymi dla Algierczyków, płynie tłum ludności. Kobiety i dzieci algierskie niosą chorągiewki o barwach narodowych. Przedstawiciele FLN czuwają nad porządkiem manifestacji.

W Oranie ludność algierska weszła do śródmieścia. Miasto ma wygląd świąteczny.

Sprzedawcy uliczni po raz pierwszy od długich miesięcy zasiedli ze swym towarem bez obawy o życie.

Sklepy są jeszcze zamknięte. Europejczycy jeszcze z nieufnością patrzą na przebieg manifestacji. Ale już mówi się spokojnie o dniu jutrzejszym.

* * *

TUNIS (PAP). — Rzecznik Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej podał do wiadomości, że premier Ben Khedda i inni ministrowie przybędą specjalnym samolotem do Algieru we wtorek po ogłoszeniu rezultatów referendum.

* * *

ALGIER (PAP). — W Rocher Noir podano ostateczne rezultaty referendum w Algierze:

uprawnionych do głosu — 461.101
głosujących — 315.933
głosów ważnych — 307.068
„tak" — 302.309 (98,4 proc.)
„nie" — 4.759

Z ostatniej chwili

Dziś pełne wyniki referendum

Do tej chwili, to znaczy do poniedziałku wieczorem, przeliczono 3.300.000 głosów oddanych w referendum. Z głosów oddanych 99,7 procent odpowiedziało „tak". Z uprawnionych do głosowania głosowało 84,15 procent.

Według relacji agencji prasowych, we wtorek ogłoszone zostaną pełne wyniki referendum.

1 lipca br. głosując „tak" ludność Algierii głosowała za niepodległością. Wyniki referendum nie budzą żadnej wątpliwości. Głosowanie odbyło się w całej Algierii w atmosferze niezwykle uroczystej.
Na zdjęciu: ludność muzułmańska w Oranie głosuje „tak" za niepodległą Algierią.
CAF — radiofoto

Degradacja trzech oficerów algierskiego sztabu generalnego

TUNIS (PAP). — Agencja prasowa Maghrebu Mas donosi z Tunisu, że w rozkazie dziennym Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej zdegradował trzech oficerów wchodzących w skład sztabu generalnego Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego. Oficerami tymi są szef sztabu generalnego płk. Boumedianne oraz dwaj jego zastępcy majorzy Slimane i Medżdi:.

Rozkaz dzienny TRA piętnuje „zbrodniczą działalność" trzech oficerów, którzy nie respektowali wydawanych im instrukcji.

Interpretując sformułowanie rozkazu dziennego, który mówi o „byłym sztabie generalnym", korespondent wnioskuje, że sztab ten został rozwiązany.

Według uzyskanych przez

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wpadł w sieci zastawione przez siebie samego

NOWY JORK. — Chwile dużej emocji przeżyła stewardessa jednej z amerykańskich linii lotniczych, gdy pasażer, niejaki pan Charles E. Chapel oświadczył jej, że posiada w swym bagażu pistolet i butelkę z nitrogliceryną.

Po zbadaniu sprawy przez zaalarmowaną natychmiast policję okazało się, że: a) pan Chapel jest członkiem parlamentu Kalifornii, b) nie ma żadnej nitrogliceryny ani pistoletu. Mr Chapel wyjaśnił, że chodziło o dowcip. Stanie za to przed sądem i niewątpliwie będzie skazany.

Pointa tkwi w tym, że mr. Chapel jest we własnej osobie wnioskodawcą uchwalonej w jego stanie ustawy o zastosowaniu kary do trzech lat więzienia wobec osób, które „dla żartu sygnalizują obecność środków wybuchowych w jakimkolwiek miejscu"...

Dziennikarze USA w Wołgogradzie

MOSKWA (PAP). — Delegacja dziennikarzy amerykańskich przebywająca w ZSRR, zwiedziła wczoraj Wołgograd. Goście zwiedzili historyczne miejsca bitew oraz muzeum obrony Wołgogradu, gdzie wpisali się do księgi pamiątkowej.

Poważne sukcesy chemii

Plan półroczny - z nadwyżką

Kraj otrzymał produkcję wartości ponad 22 mld. zł

WARSZAWA (PAP). — Przemysł chemiczny wykonał zadania I półrocza br. w 101,7 proc., dając w ciągu tego okresu produkcję wartości po nad 22 mld. zł. Na podkreślenie zasługuje, że produkcja ta była o 17,4 proc. wyższa w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku. Najszybszy rozwój notują: przemysł farmaceutyczny, który osiągnął prawie 40 proc. wzrostu produkcji, kopalnictwo surowców chemicznych — 33,6 proc. oraz przemysł rafinerii nafty, organiczny i gumowy — ponad 20 proc.

Zadania planu półrocznego niemal we wszystkich podstawowych asortymentach zostały wykonane z nadwyżkami. Najwyższe, nie notowane od wielu lat, przekroczenie planu uzyskały zakłady nawozów sztucznych — (zadania — w 104 proc.). Pozwoliło to na dodatkową produkcję 11,6 tys. ton nawozów azotowych i fosforowych (licząc w czystych składnikach). Cennym osiągnięciem jest też przekroczenie planu produkcji siarki o blisko 2 tys. ton. Dzięki temu możliwe było uzyskanie ponad plan półroczny m. in. przeszło 4 tys. ton kwasu siarkowego.

Nadwyżki w produkcji włókien chemicznych sięgają 450 ton, a tworzyw sztucznych — 140 ton.

Nie zostały zrealizowane w pełni zadania w zakresie produkcji opon do pojazdów mechanicznych i rowerów, jakkolwiek produkcja ogumienia była znacznie wyższa, niż przed rokiem. Opon ciężkich wyprodukowano w I półroczu br. prawie 1.200 tys. sztuk, a opon rowerowych ponad 2,5 mln. sztuk.

Naiwnych wciąż nie brak

Setki tysięcy zł

wyłudził hochsztapler w roli pośrednika i... lekarza

WARSZAWA (PAP). — Prokuratura stołeczna zakończyła śledztwo w sprawie Andrzeja Kołodziejczyka, oskarżonego o wyłudzenie od szeregu osób łącznie ponad 400 tys. zł oraz uprawianie praktyki lekarskiej na podstawie podrobionych przez siebie dokumentów.

Paroletnia „kariera" hochsztaplerska Kołodziejczyka jest, niestety, jeszcze jednym dowodem, że wciąż nie brak ludzi naiwnych, którzy nie tylko dają sobie wyciągnąć pieniądze z kieszeni, ale sami wpychają je w ręce oszustów. Kołodziejczyk do stawał pieniądze za obietnice „przydziału" mieszkania, zaliczki na poczet okazyjnego kupna telewizorów, ba nawet rzadkich okazów kaktusów. Ale największej pieniędzy wyłudził, żerując na zamiłowaniach motoryzacyjnych. Okazyjne samochody czy motocykle zagraniczne, którymi oczywiście nie dysponował, przyniosły mu setki tysięcy złotych. Wśród długiej listy poszkodowanych znajdują się nawet stołeczni aktorzy.

Drugi kierunek przestępczej działalności Kołodziejczyka, który zaprowadził go do aresztu, to podawanie się — na podstawie spreparowanych przez siebie papierów — za lekarza medycyny. Co gorsza, Kołodziejczyk przez pewien czas „praktykował" na wsi, wskutek czego doszło do zgonu kilkorga dzieci, od których rodziców wyłudził on ponadto znaczne sumy.

Zamiast oklasków -jaja i pomidory spadły na mówców faszystowskich w centrum Londynu

LONDYN (PAP). — Grupa faszystowskich wyrostków z tzw. „ruchu narodowo-socjalistycznego" — ugrupowania, które przyjęło program niemieckich nazistów, próbowała w niedzielę zorganizować wiec w centrum Londynu. Nie zważając na protesty społeczeństwa, w tym również szeregu członków parlamentu, władze brytyjskie pozwoliły „ruchowi narodowo-socjalistycznemu" odbyć wiec na Trafalgar Square.

Występujący „oratorzy" w wyzywającym tonie nawiązywali do rasistowskich i faszystowskich idei Hitlera oraz jego zauszników.

Jednakże przemówienia opętanych „fuehrerów" zostały zagłuszone przez doniosłe okrzyki protestu zebranych w pobliżu około dwóch tysięcy londyńczyków. „Precz z faszyzmem!" — dały się słyszeć zewsząd głosy. W faszystowskich mówców poleciały jaja, pomidory, puszki po konserwach.

Członkowie „ruchu narodowo-socjalistycznego" znaleźliby się w krytycznej sytuacji, gdyby nie nadejście pomocy sił policyjnych.

20 osób, głównie antyfaszystów, zostało aresztowanych.

Szpiegowskie samoloty USA nad Kubą

HAWANA (PAP). — Ministerstwo rewolucyjnych sił zbrojnych podało w niedzielę, że w okresie od 18 do 26 czerwca, amerykańskie samoloty wojskowe 9-krotnie naruszyły w celach szpiegowskich obszar powietrzny Kuby.

Komunikat ministerstwa stwierdza, że samoloty szpiegowskie latają nad terytorium kubańskim zarówno w dzień jak i w nocy.

Prasa kubańska z oburzeniem komentuje fakt naruszania obszaru powietrznego przez samoloty amerykańskie, stwierdzając, że amerykańskie loty szpiegowskie podobnie, jak wysyłanie agentów na Kubę, mają na celu przygotowanie nowej interwencji przeciwko Republice Kubańskiej.

Kongres moskiewski — reprezentatywne forum rozbrojeniowe

MOSKWA (PAP). — W Moskwie podano do wiadomości, iż w obradach Światowego Kongresu na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju weźmie udział blisko 2.300 delegatów. Ze 101 krajów nadesłano już zgłoszenia, w których podaje się liczbę delegatów. Ogółem na moskiewskim forum rozbrojeniowym reprezentowanych będzie bezpośrednio lub pośrednio 117 krajów, w tylu bowiem powstały rozmaite komitety przygotowawcze kongresu.

Delegacje wielu państw będą miały charakter reprezentacji najszerszych warstw społeczeństwa. W ich skład wchodzić będą przedstawiciele najrozmaitszych kierunków i organizacji społecznych i politycznych, kół gospodarczych, duchowieństwa itd. Na przykład delegacja amerykańska, jak zakomunikował sekretariat komitetu przygotowawczego kongresu, liczyć ma 150 osób, delegacje Indii i Brazylii — po 100 osób, podobnie jak delegacja francuska.

Kongres i jego komisje będą obradowały w Kremlowskim Pałacu Zjazdów, w Sali Kolumnowej Domu Związków oraz w gmachu Uniwersytetu im. Lumumby. Ogółem na obrady plenarne i posiedzenia komisji przygotowano w stolicy ZSRR 31 rozmaitych sal.

Przewodniczący francuskiego trybunału wojskowego zastrzelił się

PARYŻ (PAP). — General Rene de Larminat, przewodniczący francuskiego trybunału wojskowego, który zastrzelił się w niedzielę, zostawił dwa listy wyjaśniające przyczynę samobójstwa, jeden do swej rodziny, a drugi do generała de Gaulle'a.

W liście do de Gaulle'a denat pisze, że popełnia samobójstwo, ponieważ „fizycznie ani psychicznie nie jest w stanie wykonać swych obowiązków jako przewodniczący trybunału".

W liście do de Gaulle'a denat dodaje do powyższego tłumaczenia słowa: „Chcę, by wiedziano, że czynię to (zabijam się) z powodu mojej słabości, a nie z powodu pańskiej siły i jasności spojrzenia".

Trybunał wojskowy rozpatrywał sprawy OAS-owców.

Chruszczow przyjął parlamentarzystów jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP). — I sekretarz KC KPZR i premier ZSRR, Nikita Chruszczow, przyjął w poniedziałek delegację Związkowej Skupszczyny Ludowej Jugosławii z przewodniczącym Skupszczyny, Petarem Stambolicem na czele.

Podczas spotkania Nikita Chruszczow przeprowadził z członkami delegacji serdeczną, przyjacielską rozmowę.

Na str. 2 drukujemy obszerne fragmenty przemówienia **Chruszczowa** wygłoszonego w moskiewskim radio i TV

Jadąc na gapę stracił obie nogi

BYDGOSZCZ (PAP). — Na trasie kolejowej Szubin — Kcynia, 23-letni Marian Czeczot, zam. w Polichnie, pow. Szubin jechał pociągiem osobowym bez biletu.

Na widok kontrolera Czeczot wyskoczył z pędzącego pociągu. Dostał się pod wagon, którego koła zmiażdżyły mu obie nogi. Po przewiezieniu do szpitala dokonano amputacji obu nóg.

Ofiara wypadku walczy ze śmiercią.

Lekarze strajkują przeciwko ubezpieczeniom

NOWY JORK (PAP). — W niedzielę rozpoczął się w prowincji Saskatchewan w Kanadzie strajk lekarzy, którzy protestują przeciwko wprowadzeniu w życie z dniem 1 lipca br. — po raz pierwszy w Ameryce Północnej — systemu ubezpieczeń społecznych.

Zaledwie w 34 szpitalach na obszarze prowincji liczącej około 928 tysięcy mieszkańców, personel lekarski zgodził się ochotniczo pełnić dyżury w celu udzielania pomocy w nagłych wypadkach.

W kanadyjskim więzieniu w Montrealu wybuchł bunt, spowodowany samosądem wśród więźniów. Kilkuset uczestników buntu podpaliło budynki więzienne. Straż pożarna walczyła z ogniem pod osłoną karabinów.

Chruszczow po wizycie w Rumunii:

Socjalizm obwieszcza światu pokój i dobrobyt

MOSKWA (PAP). — W dniu 2 lipca przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow wygłosił przez radio i telewizję moskiewską przemówienie na temat niedawnej wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Na wstępie N. S. Chruszczow wskazał, że 7-dniowa wizyta delegacji radzieckiej w Rumunii była interesująca, pożyteczna i dała pozytywne wyniki.

Mówiąc o miastach i wsiach, zakładach przemysłowych i gospodarstwach rolnych, które zwiedziła delegacja, szef rządu radzieckiego wyraził podziw dla olbrzymich osiągnięć narodu rumuńskiego w latach władzy ludowej. Wiele nawet burżuazyjnych dzienników stwierdza, że Rumunia przeżywa okres rozkwitu gospodarczego, jakiego nie znała w ciągu całej swej historii.

Jeśli się porówna rozwój Rumunii socjalistycznej z rozwojem takich sąsiadujących z nią krajów, jak Turcja lub Grecja, to okaże się, że **Rumunia ludowa rozwija się w tempie czterokrotnie szybszym.**

„Imperialiści amerykańscy lubią się chwalić pomocą udzielaną krajom słabo rozwiniętym, wśród których wymieniają również Turcję. Zobaczmy, co się stało z gospodarką Turcji w wyniku ich „dobrodziejstw".

Zachód zaczął udzielać Turcji tzw. pomocy w roku 1949. W roku 1948 — to jest zanim rząd Menderesa przyjął „pomoc" Stanów Zjednoczonych — przemysł turecki wytwarzał 10,5 proc. wartości dochodu narodowego. A w roku 1960, czyli po 12 latach „pomocy" amerykańskiej udział przemysłu tureckiego w dochodzie narodowym wynosił 10,9 proc. Gospodarka Turcji znalazła się w ślepym zaułku. **Turcja jest do tego stopnia zadłużona, że będzie mogła spłacić swych wierzycieli nie wcześniej, niż w roku 2008. Dane te przytacza turecki dziennik burżuazyjny „Watan".**

Z naszej podróży do Rumunii — kontynuował N. S. Chruszczow — wynieśliśmy niezłomne przekonanie, iż tam, jak i w innych krajach socjalistycznych, wszystko idzie dobrze.

Uchwały narady czerwcowej będą miały wielkie znaczenie dla rozwoju światowej gospodarki socjalistycznej jako jednolitej, dobrze funkcjonującej całości. Ich realizacja podniesie stosunki między narodami krajów socjalistycznych na nowy, wyższy szczebel".

N. S. Chruszczow mówił następnie o sytuacji międzynarodowej. Podkreślił on, że w „rozmowach z przyjaciółmi rumuńskimi wyraziliśmy zdecydowaną wolę prowadzenia wraz z innymi krajami socjalistycznymi wytrwałej walki o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów".

Jednocześnie ostatnie wydarzenia niezbicie wykazują, że **siły reakcji pragną za wszelką cenę utrzymać na świecie sytuację „zimnej wojny".** Agresywne siły Zachodu prowadzą przygotowania do nowej wojny światowej, gorączkowo gromadzą broń nuklearną.

Dopiero niedawno siły demokratyczne zdołały doprowadzić do pokojowego uregulowania problemu laotańskiego.

Wydawałoby się, że po pokojowym uregulowaniu kwestii laotańskiej, sytuacja w Azji południowo-wschodniej i na Dalekim Wschodzie zacznie się uspokajać i powracać do normy. Ale w ostatnich dniach wyraźnie uwidoczniło się dążenie sił agresywnych do stworzenia w tej części świata nowych ognisk prowokacji wojennej.

Czang Kai-szek, który istnieje wyłącznie dzięki poparciu imperialistów amerykańskich, oznajmia buńczucznie, iż zamierza „dokonać skoku tygrysa na kontynent". Na Taiwanie czyni się z rozmachem przygotowania do tej awantury.

Ostatnio generałowie i admirałowie z Pentagonu coraz częściej zaglądają na Taiwan.

Soldateska amerykańska zachęca i ośmiela Czang Kai-szeka, kierując do Cieśniny Taiwańskiej okręty VII floty amerykańskiej. W ten sposób imperialiści USA pokazują, iż zależy im na rozpaleniu nowego ogniska wojny i na wzmożeniu napięcia międzynarodowego na Dalekim Wschodzie.

Można z całym przekonaniem oświadczyć, iż **to awanturnicze przedsięwzięcie, jeśli czangkaiszekowcy naprawdę ośmielą się je urzeczywistnić, skazane jest na fiasko.**

4 lata temu, w roku 1958, klika czangkaiszekowska w zmowie z soldateską amerykańską zaczęła prowokacyjną awanturę w Cieśninie Taiwańskiej. Rząd radziecki poważnie ostrzegł wówczas zwolenników igrania z ogniem, oświadczając, iż ZSRR jest całkowicie po stronie bratnich wielkich Chin. Obecnie oświadczamy ponownie: **ten, kto ośmieli się napaść na Chińską Republikę Ludową, spotka się z druzgocącą odprawą ze strony wielkiego narodu chińskiego, narodów ZSRR i całego obozu socjalistycznego. Niechaj w tym względzie nikt nie żywi żadnych wątpliwości.**

Nie po raz pierwszy imperialiści starają się wypróbować siłę i trwałość przyjaźni radziecko-chińskiej, jedności i zwartości narodów wspólnoty socjalistycznej. I za każdym razem przekonywali się, iż **przyjaźń ta jest niezłomną siłą, o którą rozbijają się wszystkie knowania naszych wrogów.**

Premier radziecki stwierdził dalej, że „wojska amerykańskie, gdziekolwiek by się nie pojawiły, swoją obecnością doprowadzają do zaostrzenia sytuacji, zwiększają zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów". Przytoczył on przykład Korei, której zjednoczeniu przeszkadza soldateska amerykańska, popierająca antynarodowe elementy tego kraju. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej niejednokrotnie zwracał się do władz Korei południowej z propozycją rokowań, ale władcy Korei południowej całkowicie uzależnieni od reakcjonistów USA, za każdym razem propozycje te odrzucali.

Narody wielkiej wspólnoty socjalistycznej pochłonięte są wytężoną twórczą pracą. Pokój jest organicznie związany z istotą socjalizmu. Obywatele Związku Radzieckiego, podobnie jak wszystkie narody krajów socjalistycznych, uważają za swój obowiązek aktywną walkę o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny światowej. Masy pracujące wszystkich krajów z nadzieją kierują swój wzrok ku krajom socjalizmu, widząc w nich nieugiętych obrońców pokoju. Świadczy o tym również to, że obrońcy pokoju wybrali Moskwę jako miejsce zbliżającego się Światowego Kongresu na rzecz rozbrojenia i pokoju.

W końcowej części przemówienia N. S. Chruszczow podkreślił: **„Należy z radością stwierdzić, że między kierownictwem Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu rumuńskiego a nami, nie ma żadnych różnic w poglądach, zarówno w sprawach ogólnych, jak i poszczególnych. Nasze partie potwierdziły, że są wierne deklaracji z 1957 roku oraz oświadczeniu narady moskiewskiej z 1960 roku, które stanowią niezawodny drogowskaz w walce o wielkie cele, jakie stoją przed komunistami, klasą robotniczą i przed postępowymi ludźmi wszystkich krajów".**

Konferencja laotańska wznowiła obrady w Genewie

GENEWA (PAP). — W poniedziałek po południu w genewskim Pałacu Narodów wznowiła obrady międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu.

O godz. 15 za stołem obrad zasiadły delegacje 14 państw uczestniczących w konferencji: ZSRR, ChRL, USA, Anglii, Indii, Polski, Kanady, Demokratycznej Republiki Wietnamu, Francji, Birmy, Syjamu, Kambodży, Wietnamu południowego i Laosu.

Po raz pierwszy Laos reprezentuje jedna delegacja — delegacja rządu koalicyjnego. Na poprzednich posiedzeniach (przerwanych w grudniu ub. roku) występowały, jak wiadomo, trzy delegacje laotańskie, reprezentujące trzy główne siły tego kraju. Brak jednolitej delegacji Laosu był główną przeszkodą nie pozwalającą konferencji zakończyć prac nad pokojowym uregulowaniem problemu laotańskiego.

Poniedziałkowemu posiedzeniu plenarnemu przewodniczył szef delegacji radzieckiej, wiceminister spraw zagranicznych G. M. Puszkin.

Śmierć alpinisty w TATRACH

ZAKOPANE (PAP). — Podczas samotnej wspinaczki na Kazalnicę — wejście znad Czarnego Stawu nad Morskim Okiem, spadł w 200-metrową przepaść, ponosząc śmierć na miejscu, 33-letni Cezary Milczarek ze Szczecina.

W sobotę 30 czerwca Milczarek wybrał się samotnie na Kazalnicę. Jeszcze wieczorem tego dnia obserwowano go przez lunety ze schroniska, gdy poruszał się po ścianie. W niedzielę, 1 lipca rano nie było go już na ścianie i taternicy wyruszyli na poszukiwania. W godzinach południowych tego dnia znaleziono go nieżywego na dnie przepaści.

J. Cyrankiewicz przyjął delegację Biura Rady Ministrów NRD

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 2 bm. delegację Biura Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której przewodniczył zastępca kierownika biura Peter Korn.

W czasie wizyty obecny był ambasador NRD w Polsce Richard Gyptner.

Delegację, która przebywała w Polsce od 24 czerwca, z organizacją i metodami pracy Urzędu Rady Ministrów zapoznali: podsekretarz stanu w URM Janusz Wieczorek i dyrektor generalny urzędu prof. dr Stefan Rozmaryn.

W czasie podróży po kraju delegacja zaznajomiła się z działalnością prezydiów rad narodowych wszystkich szczebli.

W godzinach wieczornych, 2 bm. delegacja opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Berlina.

O dalsze zbliżenie do kraju ojczystego

Spotkanie Polonii zagranicznej we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 17 do 19 lipca br. odbędzie się we Wrocławiu spotkanie przedstawicieli ośrodków Polonii zagranicznej z szeregu krajów i kontynentów świata — z naukowcami i działaczami społecznymi naszego kraju. O celach i założeniach spotkania, które organizuje towarzystwo „Polonia" i komisja Polonii zagranicznej PAN, poinformował przedstawiciela PAP prezes Towarzystwa Łączności z Polonią zagraniczną prof. dr Stanisław Kulczyński.

Spotkanie wrocławskie będzie pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w dziejach powojennej współpracy kraju z ośrodkami naszego wychodźstwa. Będzie ono miało charakter sesji popularnonaukowej z udziałem wybitnych przedstawicieli szeregu dyscyplin naukowych z kraju i zagranicy i wiązać się będzie ściśle z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Pragniemy podzielić się z przedstawicielami środowisk polonijnych wynikami badań nad oceną i poznaniem przeszłości naszego narodu. Dlatego też spotkanie we Wrocławiu odbędzie się pod hasłem „Wkład Polski, Polaków i Polonii do kultury i cywilizacji świata".

W toku sesji, która obradować będzie w historycznej auli Wrocławskiego Uniwersytetu, wybitni naukowcy wygłoszą szereg referatów, poświęconych takim problemom, jak wkład Polski w kulturę świata, rozwój poszczególnych dziedzin naszej nauki, historyczne i współczesne osiągnięcia w zakresie rozbudowy gospodarki, rozwijania oświaty i kultury.

Warto dodać, że imprezę wrocławską poprzedzi wycieczka po kraju, w toku której przedstawiciele Polonii zapoznają się z osiągnięciami Polski Ludowej.

Spotkanie, które odbędzie się we Wrocławiu przyczyni się do dalszego zbliżenia Polonii do kraju ojczystego, do jeszcze lepszego wzajemnego poznania. Jest to element niezwykle ważny, gdyż chcemy, aby Polonia stawała się w coraz szerszym zakresie rzecznikiem pokojowej współpracy i przyjaźni między Polską a krajami, w których znajdują się środowiska wychodźcze.

Uroczyste nabożeństwo i...

defilada wojsk francuskich i bońskich

Adenauer w Paryżu

PARYŻ (PAP). — 2 bm. we wczesnych godzinach wieczornych przybył do Paryża z oficjalną wizytą kanclerz zachodnioniemiecki Adenauer, któremu towarzyszą minister Schroeder oraz podsekretarz stanu w bońskim MSZ, Carstens.

Na lotnisku paryskim Orly, kanclerza powitał prezydent de Gaulle, któremu towarzyszyło szereg członków rządu francuskiego.

W programie wizyty, po czterodniowym pobycie w Paryżu, podczas którego przewidziane są wielogodzinne rozmowy w cztery oczy z prezydentem de Gaulle'em oraz liczne, galowe przyjęcia, jest również zwiedzanie kilku departamentów południowej Francji.

Punktem kulminacyjnym wizyty Adenauera będzie uroczyste nabożeństwo w historycznej katedrze w Reims oraz wspólna defilada francuskich i niemieckich jednostek wojskowych na polach bitwy pod Mourmelon.

Degradacja trzech oficerów

(Dokończenie ze str. 1)

korespondenta informacji, komisarze polityczni sztabu generalnego ALN stoją na stanowisku, że jedynie krajowa rada rewolucji algierskiej może zdegradować oficerów sztabu generalnego.

Korespondent stwierdza, że sankcje wydane przez TRRA zostały dobrze przyjęte w kierownictwie autonomicznej strefy Algieru.

Korespondent Reutera utrzymuje, że sztab generalny ALN funkcjonuje nadal.

* * *

TUNIS (PAP). — Tuniski korespondent Agencji France Presse nadał następujące oświadczenie rzecznika Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej:

Anonimowe teksty przypisywane pewnym elementom sztabu generalnego próbują siać zamieszanie w sprawie stanowiska Wilayas ich szefów i przedstawicieli.

Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej podjął decyzję zdegradowania pewnych oficerów sztabu generalnego na skutek ich frakcyjnej roboty, zarówno wewnątrz, jak i poza granicami Algierii, a w szczególności w Wilayas II i autonomicznej strefie Algieru.

W obliczu działalności oficerów zdegradowanych przez TRRA, kierownicy Wilayas 2, 3, 4 i strefy autonomicznej Algieru oraz federacji Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego we Francji zebrali się w dniach 24 i 25 czerwca w Algierii i uchwalili rezolucje piętnujące byłych członków sztabu generalnego i żądające położenia kresu ich działalności, zarówno w Algierii, jak i wzdłuż granic kraju.

Nawóz lepszy niż obornik

Zawartość śmietników użyźni podłódzkie pola

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi zamierza uruchomić specjalne kompostowanie przemysłowe dla potrzeb rolnictwa. Podstawowym surowcem przy produkcji kompostów będą zwyczajne śmieci, dostarczane przez miasto w ilości 800 ton dziennie.

Jak wykazały próby, zawartość śmietników, po odpowiednim oczyszczeniu jej z części stałych oraz przerobieniu z fekaliami i torfem — stanowi doskonały nawóz, przewyższający wartością obornik. Wypraktykowała to ze świetnymi rezultatami liczna rzesza podłódzkich rolników.

Rzecz jest więc warta zachodu. Zdając sobie z tego sprawę, specjaliści z łódzkiego przedsiębiorstwa oczyszczania zaprojektowali uruchomienie 4 dużych „fabryk kompostu". Pierwsza przemysłowa przetwórnia śmieci na kompost powstanie w niedługim czasie w Rąbieniu, z docelową produkcją ok. 30 tys. ton rocznie. (PAP).

ZE ŚWIATA

MOSKWA. — W poniedziałek przybyła do Moskwy jugosłowiańska delegacja gospodarcza z wiceprzewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej, Mijałko Todorovicem na czele, która — zgodnie z porozumieniem zawartym między rządami FRLJ i ZSRR — przeprowadzi rozmowy na temat rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami.

HANOI. — Według doniesień z Vientiane, p. o. premiera Laosu książę Souphanouvong oświadczył, iż rząd laotański gotów jest przyjąć pomoc gospodarczą od każdego kraju, jeśli nie będzie ona związana z jakimikolwiek warunkami, które naruszałyby suwerenność kraju.

PRAGA. — 2 bm. w godzinach popołudniowych wyjechała z Pragi do Warszawy delegacja prawników czechosłowackich. Celem wizyty jest kontynuowanie współpracy i wymiana doświadczeń między resortami sprawiedliwości obu krajów, zwłaszcza w zakresie zwalczania przestępstw wśród nieletnich.

AKRA. — W pałacu państwowym w Akrze odbyło się 2 lipca uroczyste wręczenie Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami" wybitnemu działaczowi politycznemu Afryki, prezydentowi Ghany, dr Kwame Nkrumahowi.

DELHI. — W toku niedawnych ćwiczeń, południowowietnamskie okręty wojenne wtargnęły na wody terytorialne Kambodży i wysadziły żołnierzy na dwóch wyspach należących do Kambodży w okolicy Kep. Żołnierze południowowietnamscy uzbrojeni byli w najnowszą broń amerykańską.

7 osób utonęło na Jeziorze Łebskim

GDAŃSK (PAP). — Na jednym z największych w Polsce jezior — Łebskim, nieopodal wybrzeża morskiego, wydarzył się tragiczny wypadek. Uczestnicy spływu kajakowego z Lęborka odbywali wędrówkę po rzece Łebie i w okolicy miejscowości Gace 14 kajaków wypłynęło na rozległe wody jeziora.

Mimo silnego wiatru i dużej fali kontynuowano wędrówkę. Okazało się to w skutkach tragiczne, bo kilka kajaków wywróciło się i 7 osób utonęło.

Ciała 2 ofiar udało się dotąd odnaleźć.

Przed III Międzynarodowym Festiwalem Piosenki w Sopocie

Już za kilka dni rozpoczyna się **II Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie.** Uczestniczyć w nim będzie 21 państw. Trzydniowy program imprez przedstawia się następująco:

6 lipca jest dniem polskim (polscy piosenkarze i polskie piosenki w wykonaniu gości zagranicznych). 7 lipca jest dniem międzynarodowym — uczestnicy wykonują w ojczystym języku piosenki skomponowane na Festiwal przez własnych kompozytorów. Trzeci dzień — 8 lipca — wypełni koncert laureatów, rozdanie nagród oraz koncert pn. „Piosenka nie zna granic".

6 lipca program będzie transmitowany przez Interwizję. Imprezy odbywać się będą w Hali Stoczni Gdańskiej. Uczestnicy Festiwalu przybyli już do Polski i przygotowują swój program z orkiestrami: Filharmonii Bałtyckiej, Wicharego i Czerwono-Czarnych.

W skład polskiej ekipy wchodzą również Sława Przybylska, Irena Santor, Violetta Villas i Jerzy Połomski. — laureaci zakończonego obecnie plebiscytu na polską piosenkę.

(w)

20 korespondentów zagranicznych przyjedzie na festiwal sopocki

SOPOT (PAP). — Za 4 dni rozpoczyna się II Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. W dniach 6—8 bm. wystąpi 20 piosenkarek i piosenkarzy zagranicznych oraz 9 polskich. Wykonają oni ogółem 78 piosenek, w tym 40 polskich.

Festiwal wywołał duże zainteresowanie również za granicą, o czym świadczy zapowiedź przyjazdu 20 korespondentów zagranicznych i licznych przedstawicieli świata muzycznego.

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Małczewskiego, przed posesją nr 1, 6-letnia Danuta Bartłomiejczyk, wybiegając zza drzewa na jezdnię, dostała się pod motocykl, prowadzony przez Ryszarda Rzymskiego (zam. Rzgowska 73).

Dziewczynkę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala im. Konopnickiej.

k. kr.

Z powodu śmierci

OJCA

serdeczne wyrazy współczucia kol. Witoldowi Kakowskiemu

składa zespół redakcji

„Dziennika Łódzkiego"

Nauka — czas stracony?

Z cenzusem na referenta

Niedawno, w jednej z łódzkich fabryk przemysłu bawełnianego, przy okazji likwidacji trzeciej zmiany, wyłonił się następujący problem: którego z trzech mistrzów salowych zwolnić z pracy? Inżyniera-włókiennika, technika-włókiennika, czy też tego trzeciego, który jest wprawdzie długoletnim fachowcem, ale posiada zaledwie podstawowe wykształcenie?

Zwolniono... inżyniera! Taką bowiem decyzję podjęły czynniki społeczno-polityczne przedsiębiorstwa. Przeciwstawił się jej tylko dyrektor. **Na szczęście w spór wkroczyło w porę zjednoczenie** i poleciło — zgodnie z sugestiami dyrektora — zwolnić tego, którego należało — mistrza z podstawowym wykształceniem.

Powyższy przykład jest na szczęście nietypowy. Od dawna wiadomo jednak, że stosunek niektórych kierownictw zakładów przemysłu lekkiego do młodej, wysoko kwalifikowanej kadry fachowców, pozostawia wiele do życzenia.

START I KLIMAT

Kiedy młody człowiek przychodzi po studiach do zakładu pracy, jest najczęściej pełen energii i zapału. Zdobytą w ciągu lat studiów wiedzę teoretyczną chciałby jak najszybciej skonfrontować z praktyką, wykazać się umiejętnościami, pokazać co potrafi. Czuje się zawiedziony, gdy mu proponują stanowisko podmistrza, bądź asystenta. **Nie ma racji, ponieważ sama teoria nie wystarcza do bezbłędnego rozstrzygania skomplikowanych problemów produkcyjnych.**

Młody inżynier, jeśli jest człowiekiem rozsądnym, zdaje sobie sprawę ze swych braków w dziedzinie praktyki. **A więc nadal się uczy.** Poznaje wszystkie stanowiska pracy, usiłuje znaleźć na co dzień wspólny język z tkaczem i prządką, gdy spieszy im z pomocą. W końcu opanowuje wiedzę praktyczną i oczekuje awansu. I tu spotyka go rozczarowanie, ponieważ zbyt często jeszcze zdarza się, że nikt nie ma zamiaru go awansować. **Bowiem równolegle z wrastaniem młodego inżyniera w środowisko wytwarza się niekiedy wokół niego atmosfera niechęci i uprzedzenia. Bynajmniej nie ze strony robotników.**

Wrogi klimat wytwarzają najczęściej ludzie nie douczeni, pseudofachowcy. Dla nich fachowiec z dyplomem inżyniera lub technika **stanowi potencjalne zagrożenie ich własnej pozycji w zakładzie.** Trzeba się więc przed nim bronić. Jak? Sposobów jest wiele, od prób ośmieszania i kompromitacji, do prowokacji włącznie. W tych rozgrywkach biorą niestety udział czasem i osoby z kierownictwa przedsiębiorstwa. Dyrektor, bądź naczelny inżynier mający podstawowe wykształcenie, bez entuzjazmu kierują na stanowiska kierownicze ludzi z wykształceniem średnim, czy wyższym.

Młody człowiek się łamie. Czuje się nie tylko zawiedziony, ale wręcz oszukany. Pięcioletni okres studiów uważa za czas zmarnowany. Dziękuje za pracę i odchodzi. Dokąd? Z tym nie ma kłopotu. Z otwartymi ramionami przyjmie go spółdzielczość, MHD PSS... **Zatrudni go również rozsądny dyrektor przedsiębiorstwa włókienniczego, otoczony również rozsądnym aktywem społeczno-politycznym.**

MÓWIĄ FAKTY

Przemysł lekki zatrudnia stosunkowo niewielu pracowników ze średnim i wyższym wykształceniem. W Łodzi, na 1000 zatrudnionych w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym przypada 28 pracowników z wyższym i 77 ze średnim wykształceniem. W spółdzielczości pracy analogicznie 45 i 110. **W przemyśle lekkim na 1000 zatrudnionych pracuje zaledwie 7,7 osób z wykształceniem wyższym i 42 ze średnim.** Oblicza się z dużą ostrożnością, że spośród 1885 absolwentów Łódzkiej Politechniki, od chwili zorganizowania przy niej wydziału włókienniczego, **około 500 pracuje w samej Łodzi poza przemysłem włókienniczym!** Przyczyny? Najczęściej właśnie — o czym wyżej już była mowa — niewłaściwa atmosfera.

Aby uniknąć zarzutu gołosłowności będę operował przykładami. W przemyśle bawełnianym na stanowiskach podrzędnych, najwyżej mistrzów, a nierzadko pracowników administracyjnych, pracuje aktualnie 261 osób z wyższym wykształceniem. Mimo nacisku zjednoczenia zakłady proponują awansować tylko 122 spośród nich na odpowiedzialne, odpowiadające ich kwalifikacjom stanowiska. W ZPB im. gen. Waltera w krótkim czasie, za kadencji poprzedniego dyrektora, **odeszli wszyscy trzej zatrudnieni w zakładzie inżynierowie.** W 1961 r. podjęło pracę w branży bawełnianej 107 osób z wyższym wykształceniem, ale w tym samym roku i w pierwszych miesiącach roku bieżącego **37 z różnych przyczyn odeszło.**

Winę za ten stan rzeczy ponoszą oczywiście nie tylko dyrekcje zakładów. Zarówno zjednoczenia, jak i resort nie przywiązywały należytej wagi do obsadzania odpowiedzialnych stanowisk przez wysoko wykwalifikowanych fachowców. Ten liberalizm władz nadrzędnych nie przyczyniał się z kolei do uzdrowienia stosunków w zakładach pracy.

* * *

Na unowocześnienie przemysłu lekkiego przeznaczono w bieżącej pięciolatce **kilkaset milionów złotych.** Wiele przedsiębiorstw otrzymuje nowoczesne urządzenia, które są ostatnim krzykiem techniki, inne maszyny w wyniku rozwijającego się postępu technicznego, ulegają modernizacji. **Sytuacja gospodarcza kraju wymaga nieustannego rozwoju eksportu,** rozumnego gospodarowania surowcami, funduszem płac, kadrami. Nakłady inwestycyjne, organizację produkcji, normowanie, warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, należy opracowywać **w oparciu o podstawy naukowe.** Okres improwizacji minął także i w polityce kadrowej.

JERZY BINDER

Nasz Telefon Usługowy

303-04

CZYNNY CODZIENNIE W GODZINACH 10—12 OPRÓCZ SOBÓT

RATY DLA CHAŁUPNIKÓW

Z. P.: Ponieważ mam małe dzieci otrzymuję pracę do domu, ale okazuje, się, że chałupnictwo pozbawia mnie praw do korzystania z usług ORS. Dlaczego?

D. L.: Od lat pracuję jako chałupnik. Ostatnio, kiedy chciałem wziąć na raty meble odmówiono mi mówiąc, że chałupnikom ORS nie udziela kredytu. Skąd ta dyskryminacja?

RED.: ORS rzeczywiście nie daje kredytu chałupnikom. Zabezpiecza to na pewno interesy ORS, ale godzi w chałupników, którzy z reguły są inwalidami lub wielodzietnymi matkami i oczywiście nie znajdują się w najlepszej sytuacji finansowej. Wydaje się więc nam, że pożądane byłoby, aby odpowiednie czynniki przeanalizowały jeszcze raz tę kwestię i zezwoliły na udzielanie chałupnikom kredytów. Może na razie na próbę tylko tym, którzy pracują stale i od kilku lat. Coś jednak trzeba zrobić. Chałupnicy bowiem też chcą nabywać na raty.

(h)

INNA SPECJALNOŚĆ

A. G.: Pracuję w zakładach bawełnianych i jednocześnie uczęszczam na roczny kurs radiotelewizyjny. Czy należy mi się urlop okolicznościowy na egzaminy końcowe?

RED.: Urlop okolicznościowy na egzaminy przysługuje tylko wtedy, kiedy pracownik studiuje na kursach specjalnych związanych ze swoją dziedziną pracy. Ponieważ kurs radiotelewizyjny nie ma nic wspólnego z pracą w zakładzie bawełnianym, urlop na egzaminy nie przysługuje.

(a)

WEDŁUG CENNIKA

KLIENT: Kilka dni temu kupowałem w MHD spodnie. Były jednak nieco za długie. Personel sklepu zaoferował mi skrócenie ich, ale za opłatą 30 zł. Tymczasem przypominam sobie, że kilka lat temu nie zapłaciłam za podobną poprawkę ani grosza.

RED.: Obecnie zgodnie z zarządzeniem ministra handlu wewnętrznego, za poprawki trzeba płacić. Opłaty są określone przez Państwową Komisję Cen. Np. skrócenie spodni bez mankietów według cennika kosztuje 17,90 zł, a skrócenie spodni z mankietami 23,90 zł. Jeśli więc nie zaszła potrzeba dokonania innych poprawek, sklep pobrał za wysoką opłatę i radzimy interweniować.

Robot z XIX wieku

Szwajcarskiemu antykwariuszowi udało się odkryć robota skonstruowanego na początku XIX wieku. Robot ten potrafi przewracać oczy ma, palić papierosy oraz wystawia zawsze trafne horoskopy.

Fot. CAF

„Marsz pokoju" we Florencji

Ludność Włoch w masowych „marszach pokoju", demonstruje przeciwko broni termojądrowej, przeciwko zbrojeniom oraz za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem. Ostatnio odbył się we Florencji potężny „marsz pokoju", w którym wzięły udział tysiące ludzi pracy z toskańskiej prowincji.

Na zdjęciu: uczestnicy „marszu pokoju" na ulicach Florencji. Poszczególne gminy toskańskie reprezentowane były przez liczne poczty sztandarowe.

Fot. — CAF

Po raz drugi gościmy Berliner Ensemble

„Kariera Artura Ui" i „Pani Flinz"

na scenach Warszawy i Poznania

Oficjalna nazwa teatru brzmi: Berliner Ensemble. A że na świecie mówi się o nim jako o „teatrze Brechta". Bo właśnie słynny Bertolt Brecht, pisarz, dramaturg i reżyser, nie tylko kierował aż do swej śmierci pracą artystyczną utworzonego w 1949 r. teatru Berliner Ensemble, ale poprzez ten teatr swą twórczością wskazał nowe drogi rozwojowe sztuce teatralnej w ogólności.

Brecht uważał, że „dzisiejszy świat interesuje dzisiejszego człowieka jako świat, który można zmienić. Dla współczesnego człowieka pytania mają wartość ze względu na odpowiedzi. Współczesnego człowieka interesują wydarzenia i stosunki, którym można przeciwdziałać".

Idee teatru Brechta — teatru walczącego, teatru ideowo zaangażowanego — realizuje dziś nadal słynna aktorka, Helena Weigel, żona Brechta, kierująca pracą teatru od 1949 r.; młodzi reżyserzy, wychowankowie Brechta, stary przyjaciel i współpracownik, Erich Engel.

O tym, że Berliner Ensemble stał się szczególnym zjawiskiem w rozwoju sztuki teatralnej, decydował i decyduje zarówno dobór repertuaru, swoisty podtekst satyryczny jak i fakt, że posługuje się on całym zespołem środków wyrazu — grą, charakteryzacją, dekoracją, a obok nich muzyką, songami, filmem, mimiką, które tworzą jedną harmonijną całość.

W swym repertuarze Berliner Ensemble ma 28 sztuk. Większość to sztuki Brechta, znane również w Polsce: „Matka Courage i jej dzieci", „Pan Puntila", „Kaukaskie kredowe koło", „Życie Galileusza", „Strach i nędza III Rzeszy", „Dobry człowiek z Seczuanu", „Opera za trzy grosze", „Kariera Artura Ui". Obok nich wystawia sztuki Gorkiego, Goethego, Moliera, von Kleista, Hauptmanna. Tradycją Berliner Ensemble stało się granie co dzień innej sztuki — tak, by każdy miłośnik teatru, przyjeżdżając choćby na parę dni do Berlina, mógł zobaczyć kilka znakomitych przedstawień.

W świecie teatralnym opowiada się o wielomiesięcznych, nieraz rocznych próbach Berliner Ensemble. W rzeczywistości nad wystawieniem nowej sztuki pracuje się tu przez 3 do 5 miesięcy.

— Chcemy osiągnąć jak największą dokładność inscenizacji, dokładność opracowania wszystkich szczegółów, każdego słowa, każdego ruchu czy gestu — wyjaśnia Helena Weigel.

Berliner Ensemble zapisał w swych kronikach już wiele sukcesów za granicą. Cztery razy grał w Paryżu, oglądał go Wiedeń, Londyn, Moskwa, Leningrad, Sztokholm, Helsinki, występował w wielu miastach Niemieckiej Republiki Federalnej. Przed 10 laty gościł także w Polsce. Widzowie Warszawy i Łodzi oglądali wówczas „Matkę Courage" Brechta oraz „Rozbity dzban" Heinricha von Kleista.

Teraz przybył znów do nas w gościnę. Niestety odwiedzi tylko Warszawę i Poznań, gdzie pokaże „Karierę Artura Ui" Brechta oraz współczesną komedię młodego dramaturga NRD Helmuta Baierla pt. „Pani Flinz". W roli tytułowej — pani Flinz (niemieckiej kobiety — matki w latach powojennych) występuje znakomita Helena Weigel. Występy zespołu Berliner Ensemble, są niewątpliwie dużym wydarzeniem w życiu kulturalnym naszego kraju.

(K. Zor.)

Z KRAJU

■ **Przebywająca** niedawno w woj. rzeszowskim grupa myśliwych zagranicznych polowała w bieszczadzkich lasach (padło 11 kozłów i kilka dzików), po czym opuściła zadowolona nasz kraj. Jeden z myśliwych, Austriak Heinrich Seemann, pozostał jednak w Polsce jeszcze na kilka dni i nakręcił kolorową krótkometrażówkę reklamującą polskie lasy i tereny łowieckie.

■ **Kieleckie** Zakłady Wyrobów Precyzyjnych „Iskra" przystąpiły do seryjnej produkcji uniwersalnych świec zapłonowych nadających się do wszystkich typów samochodów. Pierwsza seria, tzw. informacyjna, ukaże się w sprzedaży już za 2—3 tygodnie.

■ **Wśród** licznych tłumaczeń dzieł Henryka Sienkiewicza na różne języki świata nadchodzących do muzeum w Oblęgorku, na uwagę zasługuje jedno z ostatnich wydań francuskich z niezwykle oryginalną okładką. Otóż rysunek tytułowy przedstawia Kozaka przepasanego... taśmą z nabojami do cekaemu. Pogratulować wydawcy znajomości historii i geografii. (ał)

Z wędrówek po kraju

Kołobrzeskie refleksje

Wędruję ulicami Kołobrzegu i nadziwić się nie mogę zmianom, jakie nastąpiły w tym mieście. Przybyło ładnych, kolorowych domów, sklepów cieszących witrynami, jakich nie powstydziłaby się nawet stolica. Cofnęły się wysepki gruzów, wiele ulic otrzymało już dobre nawierzchnie i jarzeniowe światła. W porcie, w bazie rybackiej — ruch jak nigdy.

Poprzednim razem byłem w Kołobrzegu przed dwu i pół laty. Już wówczas miasto to zaskoczyło mnie swą prężnością. Pamiętałem je przecież z pierwszych lat powojennych. Zrujnowane, śpiące, zdawałoby się nigdy już nie dźwignie się z klęski wojennych zniszczeń.

ARGUMENTY NIE TYLKO HISTORYCZNE...

Odbudowa Kołobrzegu, jednego z najbardziej zniszczonych miast w Polsce miała jednak gorących zwolenników. Patrioci tej sprawy dysponowali argumentami nie tylko natury historycznej: że Kołobrzeg jest jednym z najstarszych miast polskich, swego rodzaju dokumentem polskości tych ziem. Na szali rozważań w dyskusji znalazły się również bardzo mocne argumenty ekonomiczne i społeczne. A więc, że kołobrzeski port może częściowo odciążyć Szczecin i Gdynię, że kołobrzeska baza rybacka przy stosunkowo niewielkich inwestycjach powinna przynieść zdecydowanie większe efekty gospodarcze. I wreszcie — uzdrowisko, które jest swego rodzaju unikatem i które z wartości swych wód leczniczych słynęło już w ubiegłym stuleciu.

Racje te zwyciężyły. W listopadzie 1957 roku Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę o odbudowie Kołobrzegu. W ślad za tą poszły następne, już bardziej szczegółowe. Opracowano ogólny plan zagospodarowania przestrzennego Kołobrzegu. Na realizację pierwszego etapu odbudowy i rozbudowy Kołobrzegu, który powinien być zamknięty do roku 1965, przeznaczono wielomilionowe środki.

DYSPROPORCJE

Są uchwały, są pieniądze, jest na miejscu w Kołobrzegu przedsiębiorstwo wykonawstwa budowlanego, jest dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych. Zdawałoby się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby kołobrzeskie inwestycje przebiegały sprawnie, zgodnie z wytyczonym programem. A jednak sytuacja, jaką zastałem, daleka jest od ideału. Inwestycje towarzyszące, przede wszystkim mieszkaniowe, wyprzedziły poważnie inwestycje, które powinny spełniać rolę czynnika miastotwórczego, a mianowicie uzdrowiskowe. A także portowe i w bazie rybackiej.

Tym, co utrudnia sprawny przebieg kołobrzeskich inwestycji, obok owej, niesławnej i nie tylko dla Kołobrzegu charakterystycznej „metody" rozpoczynania budów bez kompletu dokumentacji, jest również niedostosowanie limitów finansowych do potrzeb, wynikających z normatywnych cykli inwestycyjnych i budowlanych. Buduje się m. in. w Kołobrzegu nowy hotel. Jest to budowa, o której mówi się tu ze swego rodzaju dumą. Że właśnie po raz pierwszy, właśnie w Kołobrzegu zastosowano tego rodzaju metodę budowania, tego rodzaju konstrukcje... Ale co z tego, że metoda jest nowoczesna, że nowoczesne są konstrukcje, kiedy tempo budowy bynajmniej nienowoczesne.

...A JEDNAK BEZ PLANU

Już wkrótce rozpocznie się nadmorski sezon wczasowy. Jak co roku Kołobrzeg stanie się celem najazdu dziesiątków tysięcy ludzi. Potwierdzi się znowu ważny fakt świadczący, o dysproporcjach w postępie kołobrzeskich inwestycji. A więc, że brak jest jadłodajni i restauracji, lokali rozrywkowych, kin, jakiejś sali widowiskowej (budowa sali widowiskowej w Kołobrzegu wlecze się od lat), kiosków, że niedostatecznie zagospodarowane są plaże....

Na odbudowę i rozbudowę Kołobrzegu idzie rokrocznie co najmniej sto milionów złotych. Powstają nowe domy mieszkalne, nowe obiekty sanatoryjne, nowe obiekty użyteczności. Miasto rośnie, pięknieje. Wszystko idzie niby zgodnie z planem, według przyjętych założeń o rozwoju miasta. Ale nie według właściwej, najbardziej ekonomicznie i społecznie uzasadnionej kolejności. Niezgodnie z potrzebą harmonijnego rozwijania tego obudzonego ze snu wojennych zniszczeń miasta, nie w tempie, jakie nakazuje technika budowlana.

WIESŁAW IWANICKI

Rozmowy przez telefon

O WYJAZDACH na urlop

Panie dyrektorze, (rozmawiamy z dyrektorem łódzkiego „Orbisu" — P. Budźko), jak wynika z naszych obserwacji apele władz PKP i prasy do dyrekcji zakładów pracy o nie przydzielanie urlopów z początkiem miesiąca a rozkładanie ich terminów równo na cały okres wakacyjny nie odniosły większych skutków. Jak się odbiły te sprawy w łódzkim „Orbisie"?

— Do tej sytuacji, nauczeni doświadczeniem, byliśmy, przygotowani. Praca odbywała się u nas w normalnym trybie, sprawnie, bez większych zakłóceń. W okresie od 27 czerwca do 1 lipca włącznie, z naszych usług skorzystało 9 tys. łodzian.

— Jakie miejscowości cieszyły się największym powodzeniem?

— Ustka, Międzyzdroje, Hel, Gdynia, Sopot, Gdańsk, Szczecin i górskie: Zakopane, Krynica, Duszniki, Polanica, Kudowa.

— Czy były trudności w uzyskaniu miejscówek i biletów sypialnych?

— W dniach od 27. VI do 1. VII. nie było ani jednego zbędnego miejsca sypialnego czy też miejscówki. Bilety sypialne, które można nabyć 7 dni przed odjazdem są wyprzedane do dnia dzisiejszego (2 lipca).

— A miejscówki?

— Z miejscówkami łatwiej. Mimo że ruch na kolei w dalszym ciągu duży, dzisiaj jeszcze można w naszych kasach kupić miejscówki.

— Czy wiele osób odeszło w tym najgorętszym okresie od kas z niczym?

— Trudno mi powiedzieć, ile takich było... należą do nich przede wszystkim ci, którzy w ostatniej chwili postanowili skorzystać z naszych usług.

al.

Inicjatywa studentów WSSP

Akademicy miastu

Nowym przykładem inicjatywy społecznej łódzkich akademików jest decyzja senatu i studentów Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, którzy postanowili wziąć udział w pożytecznej pracy upiększania miasta.

M. in. powzięto zamiar, ażeby wykorzystać rzeźby, pracę studentów WSSP do ozdobienia wjazdu, do miasta, niektórych placów itd. Młodzi plastycy, zgrupowani w szkole, zwrócą również uwagę na estetyczny wygląd naszych ulic i parków, zainteresują się estetyką reklam itd.

Do tej pożytecznej akcji WSSP przystąpi z początkiem nowego roku akademickiego, opracowawszy poprzednio plan działania. Wówczas też podamy dalsze szczegóły.

(m)

Trudna praca, ciekawa teoria i... rzeczywistość

Jak to w tramwaju...

Spróbujmy odpowiedzieć sobie na pytanie dlaczego pasażerowie odnoszą się na ogół niechętnie do kontrolerów MPK? Dlaczego nie ma tutaj owego wzajemnego stosunku opartego na zaufaniu jakie obserwuje się coraz częściej pomiędzy obywatelem, a funkcjonariuszem MO?

Aby zostać kontrolerem trzeba co najmniej rok pracować w charakterze konduktora. Potem jeszcze 5 lat pracy na stanowisku motorniczego, 6-tygodniowe przeszkolenie zakończone egzaminem i już: „proszę bilety do kontroli"...

Sieć tramwajową w Łodzi rozciągającą się na długości 280 km, po której jeździ 270 pociągów (636 wagonów) i około 84 km linii autobusowych z 62 pojazdami — „obsługuje" 112 instruktorów liniowych. Są to na ogół ludzie z kilku lub kilkunastoletnim stażem pracy.

Praktycy! Ale nie tylko. Dyrekcja MPK co pewien czas organizuje kursy dokształcające. Ostatnio takie przeszkolenie ukończyło 41 instruktorów. Program obejmował podstawy wiedzy o elektryczności, o zasadach ruchu i o organizacji przedsiębiorstwa. Jeden z tematów brzmiał: „Sylwetka kontrolera oraz zakres jego obowiązków i odpowiedzialności". Ten temat podobno nawet poszerzono kosztem innych zagadnień. Mówiło się tu niemało o kulturze obsługi pasażerów, o postawie kontrolera w czasie pracy itp. To bardzo potrzebne. Mimo to ciągle jeszcze sposób pracy kontrolerów pozostawia wiele do życzenia.

Winna przede wszystkim ulec chyba zmianie zasada, która mówi, że kontroler repezentuje w zasadzie interesy przedsiębiorstwa. Czy nie słuszniej byłoby jednak określić, że winien on przede wszystkim występować w imieniu i w obronie prawa i przepisów. Nawet wtedy gdy miałoby to mijać się z interesami przedsiębiorstwa?

Nie powiedzieliśmy tu jeszcze o niezmiernie ważnej roli instruktorów-kontrolerów. Są oni także, a może przede wszystkim, organizatorami komunikacji miejskiej. Łódź podzielono na 22 rejony kontrolne. W każdym z nich dyżurny instruktor musi dbać o punktualność przejazdów, kontrolować pracę obsługi tramwaju czy autobusu, obserwować stan sieci trakcyjnej, torów, a nawet poczekalni. Musi także rozładowywać „korki", organizować ruch w wypadku awarii i katastrof.

Trudna praca. Można by tutaj wymienić wiele przykładów świadczących niestety o tym, że nie wszyscy instruktorzy dają sobie z nią radę. No cóż, nie każdy posiada „zmysł organizacyjny" konieczny do sprawnej pracy w trudnych warunkach.

Trudna praca. Apelujemy jednak do instruktorów by wykonywali ją mimo wszystko z uśmiechem, by zawsze sprawiedliwie rozstrzygali spory i by nigdy, w żadnej sytuacji, nie zapominali, że podróżni to także ludzie.

J. POTĘGA

Szkoły zawodowe czekają na dziewczęta

Blisko 1.000 dziewcząt ukończyło w tym roku szkoły zawodowe, w tym około 350 — technika. Ilość dziewcząt opuszczająca szkoły zawodowe jest jednak jeszcze wciąż zbyt mała, a przecież na kobiety z wykształceniem zawodowym czeka praca w wielu łódzkich zakładach.

Jak zdołaliśmy się zorientować są szkoły zawodowe, do których przyjmuje się jeszcze podania o przyjęcie wyłącznie od dziewcząt. Dla informacji naszych Czytelników podajemy adresy tych szkół. Są to technika: **Włókiennicze** (ul. Żeromskiego 15, Zakątna 34 i Narutowicza 35), **Łączności** (ul. Piotrkowska 61) i **Ekonomiczne** (ul. Armii Czerwonej 107). Zasadnicze szkoły zawodowe: **Włókiennicza** (ul. Kilińskiego 130), **Włókienniczo-Odzieżowa** (ul. Narutowicza 35), **Łączności** (Piotrkowska 61), **Gospodarcza** (ul. Orzeszkowej 31), oraz **Zasadnicza Szkoła Zawodowa** przy ul. Wólczańskiej 23. **Niezależnie od tego podania przyjmują jeszcze wszystkie szkoły przyzakładowe.**

Przypominamy też, że w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 125 istnieje **poradnia psychologiczna**, w której można zasięgnąć porady, jaki kierunek nauki obrać i jakiego zawodu się uczyć.

W tym roku Liga Kobiet postawiła sobie za zadanie spopularyzować szkoły zawodowe wśród młodych dziewcząt. W poradniach prawno-społecznych przeprowadza się na ten temat wiele rozmów z przychodzącymi tu kobietami o szkoleniu zawodowym ich córek.

(Kas)

Z MIASTA w kilku zdaniach

■ **Dziś o godz. 18.15 w Międzyzakładowym Klubie Zw. przy ul. Piotrkowskiej 106 inż. Leon Gotlib wygłosi odczyt o Międzynarodowych Targach Poligraficznych 1962 w Düsseldorfie.**

■ **Rada pedagogiczna i komitet rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 6 im. M. Fornalskiej serdecznie dziękują Zakładowi Opiekuńczemu (PZW im. gen. Świerczewskiego) za piękny upominek w postaci magnetofonu, ofiarowany szkole z okazji zakończenia roku.**

TAM gdzie rosną LUBCZYK i lawenda

W promieniach słońca ogród botaniczny wygląda jak barwna mozaika. Setki kolorów rozmaitych kwiatów. Co krok inna roślina o innej budowie i właściwościach i cała gama zapachów — słodkich, ostrych, duszących...

Oto wysokie krzewy lulecznicy tybetańskiej, rośliny trującej. Obok jedyne ziele „męskie" lawenda, wydzielająca silną przyjemną woń ulubioną przez mężczyzn i lulek czarny o na krapianych „złych" kwiatach ze względu na swe trujące właściwości. Piękne białe kwiaty ma bieluń indyjski, którego liście nadają się na tytoń przy dusznicy płucnej a napar z nasion do leczenia reumatyzmu. Podobnie do selera pachnie lubczyk. Kiedyś robiono z niego napój, który rzekomo pomagał w zabiegach o serce ukochanej osoby. Dziś lubczyk służy do produkcji kostek bulionu. W zasadzie na jedno wychodzi: przez żołądek do serca. A oto zupełnie inne ziele — stroiczka wydęta. Wystarczy wypić napar z 5 gramów tego ziela, aby przenieść się na... drugi świat.

Nasz ogród botaniczny posiada ok. 10 tys. różnych gatunków roślin. Ta ciekawa placówka nawiązała kontakt z niemal wszystkimi większymi ogrodami botanicznymi świata. Każdego roku nadchodzi z blisko 300 placówek mnóstwo przesyłek z nasionami. Od roku 1960 do chwili obecnej otrzymano ich ok. 4 tys. sztuk. Wysyła się natomiast rocznie kilka tysięcy próbek własnych nasion.

Olbrzymi, bo przeszło 60 ha teren w tej chwili nie wygląda tak jak można by sobie tego życzyć. Projekt budowy nowoczesnego ogrodu botanicznego jest już prawie na ukończeniu.

W przyszłości ogród posiadać będzie kilka działów, m. in. flory polskiej, typów lasów, torfowisk, wydm i piasków, alpinarium, systematykę roślin oraz dział biologiczny. Oprócz tego oddzielnie znajdować się będą poletka z roślinami leczniczymi, gospodarczymi i działem roślin ozdobnych. Tutaj na terenie ogrodu mieścić się też będzie palmiarnia i szklarnie pomocnicze. Mówi się nawet o urządzeniu czegoś w rodzaju kolejki obwodowej, która służyć będzie zwiedzającym.

(kas)

NA ZDJĘCIU: zastępca kierownika ogrodu botanicznego Bronisław Bednarz wśród kwiecia Ammi visnaga, świetnego leku nasercowego.

Foto: L. Olejniczak

Radio i telewizja

WTOREK
3 LIPCA 1962 R.

5.05 „Poranne rozmaitości rolnicze", m. in. „Skrzynka rolnicza". 5.30 Muzyka poranna. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Muzyka poranna. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 7.45 „Błękitna sztafeta". 8.05 Muzyka i aktualności. 8.50 Korespondencja z zagranicy. 9.00 Dla przedszkoli i dzieci-ców wiejskich aud. sł.-muz. z cyklu: „Bawcie się z nami". 9.20 „Melodie i piosenki". 10.00 Koncert. 11.00 „Nie jesteś sam" — fragm. pow. 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa". 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko". 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 „Przygody, podróże, egzotyka". 13.20 Melodie filmowe. 13.45 Koncert popularny dla wczasowiczów. 14.30 Radiostacja harcerska. 14.45 „W krainie lotosu". 15.10 Koncert symfoniczny. 16.05 „Kurtyna w górę" — aud. dla amatorskich zespołów teatralnych. 16.35 Koncert życzeń. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 Orkiestry taneczne i zespoły wokalne. 18.00 Tygodniowy felieton Redakcji Społecznej. 18.10 „Radiostacja młodości". 18.30 Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU. 18.35 Radioreklama. 18.40 Publicystyka międzynarodowa. 19.05 Odtworzenie fragmentów koncertu laureatów I Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów, wykonawców piosenki radzieckiej. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Teatr Polskiego Radia „Spotkanie" i „Żona kupca" dwa słuchowiska. 21.12 Ork. rozrywkowe. 21.30 Koncert wybitnych solistów. 22.00 Gra ork. taneczna.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 18.00, 23.50.

5.36 Muzyka poranna. 6.15 „Radiowy przegląd mleczarski". 6.25 Radioreklama. 7.00 Koncert. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Koncert dla wczasowiczów. 8.35 Muzyka rozrywkowa. 9.00 Gra Polska Kapela. 9.30 Przegląd prasy literackiej. 9.40 „Węgierska puszta". 10.00 „Wesoły autobus". 11.00 „W kręgu muzyki romantycznej". 12.15 „W słonecznej Hiszpanii". 12.45 Publicystyka ekonomiczna. 13.00 Tańce symfoniczne. 13.25 „Ocalenie" — odc. pow. 13.45 „Kącik pianistów jazzowych". 14.00 Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów. 15.00 Skandynawskie melodie i piosenki. 15.30 Dla dzieci odc. pow. 16.05 Koncert muzyki hiszpańskiej. 16.40 Reportaż literacki. 17.00 Koncert Wiedeńskiego Chóru Chłopięcego. 17.20 Radioreklama. 17.35 „Na warszawskiej fali". 18.05 „Herbatka we dwoje". 18.35 „Mówi technika". Z cyklu: „Bohaterowie napowietrznych szlaków". 18.45 Utwory skrzypcowe. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aktualności literackie. 19.45 „Tango contra rock". 20.20 „Z arcydzieł sztuki wykonawczej". 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sportowa i wyniki „Totalizatora sportowego". 21.40 „Krajobrazy w muzyce". 22.00 „Opera w przekroju" — A. Borodin: „Książę Igor". 23.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

17.28 Program dnia (Ł)
17.30 Program dla dzieci: 1. „Co zobaczymy w programie". 2. Teatrzyk dla przedszkolaków: „Co słonko widziało" (telerecording) (W)
18.15 Na półkach księgarskich (W)
18.25 „Podwodne przygody", film seryjny prod. austriackiej (odc. 11) (W)
18.55 „Duże C" — program Andrzeja Kamińskiego i Eugeniusza Pacha (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Kuglarze" — komedia w 2 aktach Zdzisława Skowrońskiego. Reżyseria — Roman Zawistowski. Transmisja z Teatru Kameralnego w Warszawie (W)
22.00 Ostatnie wiadomości (W)

CO dzień niesie?

JUŻ NIEDŁUGO...

Krytyki i docinki

Dlaczego koniecznie nowy „Jawor"?

Mogą inni, możemy i my. Stosując się do powyższego, Fabryka Pieców Blaszanych w Jaworze, produkująca kuchnie węglowe „Jawor" dostarcza je Łodzi bez części zamiennych. Zepsują się ruszta i kuchenka wysiada, pięknie fajerka czy płyta — koniec. Trzeba kupić nowy „Jawor" lub zacząć gotować na maszynce elektrycznej.

Naciskana przez klientów Dyrekcja MHD Art. Gospod. Domowego, wielokrotnie zwracała się do producenta o przysyłanie części zamiennych, ale w odpowiedzi otrzymywała zawsze.... nowe gotowe kuchenki. Nowe ruszty kosztują kilkadziesiąt złotych, nowy „Jawor" — 1.220 zł. Komentarze chyba zbyteczne. (h)

Prawdziwie telewizyjny „Wicherek" jeszcze nie prezentuje się zmarzniętym widzom w przeciwsłonecznych okularach, ale rysowane przez niego wyże zbliżające się do Polski pozwalają mieć nadzieję, że dni niepogody są już policzone.

Gdy znów wyjrzy słońce, spotkamy się — jak na początku czerwca — w Arturówku, w Parku im. 1 Maja (od lipca dobry dojazd dwutorową linią tramwajową), lub w ośrodku KS Tramwajarz na Zdrowiu. I znów smażąc się na plaży przeczytamy najnowsze wiadomości w „Dzienniku" — tak jak ta para, którą nasz fotoreporter uwiecznił właśnie w tym lepszym dla urlopowiczów okresie. Nie martwmy się więc — wkrótce i na naszej plaży zaświeci słońce...

jp

Foto: L. Olejniczak

Młodzieżowa szkoła 1000-lecia w Pabianicach

Inicjatywa budowy 1000-latki zrodziła się 3 lata temu. 16 czerwca br. odbyło się wmurowanie aktu erekcyjnego. Fundusze na budowę szkoły zbierało 350 tys. młodzieży zrzeszonej w ZMS, ZMW, ZHP i młodzieży szkolnej z terenu woj. łódzkiego. Do tej pory zebrano już przeszło pięć i pół mln zł.

Przewodniczący komitetu budowy mgr Antoni Włodarczyk — przewodniczący ZW ZMW, apeluje do młodzieży naszego województwa, by w dalszym ciągu gromadziła fundusze na budowę szkoły.

Warto dodać, że pabianicka 1000-latka zostanie oddana do użytku już 1. 9. 1963 r.

j. w.

Mała encyklopedia

STANISŁAW WIGURA (1901—1932). Polski konstruktor lotniczy. W 1932 r. zdobył wraz z pilotem F. Żwirko pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach samolotów sportowych (Challenge). Zginął w katastrofie lotniczej pod Cierlickiem.

THOMAS WOODROW WILSON (1856—1924). Amerykański mąż stanu, ekonomista i historyk. Dwukrotny prezydent USA (1913—1921) z ramienia partii demokratycznej. Laureat pokojowej nagrody Nobla w 1919 r.

STANISŁAW WITKIEWICZ (1851—1915). Malarz, krytyk i literat. Twórca tzw. stylu zakopiańskiego. Współtwórca naturalizmu w sztuce i literaturze polskiej. Ojciec Stanisława Ignacego Witkiewicza ps. Witkacy.

Korepetycje dla poprawkowiczów

Dzielnicowy Dom Kultury (ul. Zgierska 71) organizuje w okresie wakacji komplety korepetycyjne w zakresie szkoły podstawowej i średniej dla młodzieży, która będzie zdawała po wakacjach egzaminy poprawkowe. W lipcu i w sierpniu prowadzone będą korepetycje z języka angielskiego i matematyki, a w sierpniu z języka francuskiego. Miesięcznie za 20 godzin nauki opłata wynosi 200 zł.

Zapisy i informacje w sekretariacie DDK, tel. 526-56.

Radzieccy filmowcy w Łodzi

Na zaproszenie Zarządu Głównego TPP-R, w Polsce bawi grupa radzieckich filmowców. Przez dwa dni to jest 4 i 5 lipca goście przebywać będą w Łodzi. Wśród nich znajdują się Jurij Czulukin — reżyser komedii „Dziewczęta", Sergiej Polujanow — główny operator filmu „Czyste Niebo", aktorka Nieczajewa („Dwa życia") i Mikołaj Abramow — krytyk filmowy.

Radzieccy goście zwiedzą w Łodzi Wytwórnię Filmów Fabularnych i plan realizacji filmu „Wielka, Większa i Największa", spotkają się z członkami filmowych klubów dyskusyjnych. W planie również zwiedzanie miasta, wizyta w Szkole Filmowej i spotkanie z łódzkim aktywem TPP-R.

(al)

Odpowiedzi REDAKCJI

J. ANTOSZCZYK: Prosimy o zgłoszenie się do redakcji do działu listów i interwencji lub o podanie adresu.

HASŁO DNIA:

OPTYMISTA NAWET PRZEZ STRUGI DESZCZU WIDZI SŁONECZNY URLOP.

Zmiana nazwy spółdzielni

SPÓŁDZIELNIA PRACY „CEROWNIA" w Łodzi, ul. Piotrkowska 158, tel. 259-91 i 321-35 podaje do wiadomości PT Klientom, Odbiorcom, Dostawcom, że z dniem 1 lipca 1962 r. zmieniła nazwę na:

SPÓŁDZIELNIA PRACY „RÓWNOŚĆ"

Przypominamy, że spółdzielnia nasza świadczy usługi dla ludności w zakresie:
— artystycznego cerowania garderoby, elektrycznego podnoszenia oczek, odświeżania kapeluszy damskich i męskich, plisowania, mereżkowania, odświeżania krawatów, naprawy płaszczy igelitowych oraz krawiectwa damskiego i męskiego.

3512-K

Dobry nastrój — to udany urlop

Wygrana sprawi Ci radość

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA

W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

42.000 wygranych — **6.240.000 zł**

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

16 MORG ziemi (budynki, łąka), 20 km od Łodzi sprzedam. Zgłoszenia Nowomiejska 5—26 Pawlak 10428 G

PÓŁ placu 950 m kw. lub cały (z zatwierdzonym planem budowy domku bliźniaczego przy ul. Sowińskiego) sprzedam. Oferty „10416" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10416 G

PLAC (rozpoczęta budowa, ul. Sowińskiego) — sprzedam ewen. poszukuję wspólnika. Tel. 360-25

DOM czteroizbowy, obórka, 940 m kw. ogrodu (dwa mieszkania wolne) pilnie sprzedam. Zgierz. 1 Maja 53 10373 G

1.40 ha ziemi z budynkiem w Starowej Górze 13 sprzedam. Dojazd autobusem 54 (Chojny) 10250 G

DOMEK jednorodzinny — drewniany, plac, 1.200 m kw. (cztery izby) w Rudzie Pabianickiej, ul. Bosmańska 10 sprzedam. (Mieszkania na zamianę) 10354 G

KOLUMNA — działkę leśną pięknie położoną 1.300 m kw. sprzedam. — Szulcowa, Warszawa, Rakowiecka 6-d—25 10255 G

PLAC sprzedam. Wiadomość Dąbrowa 25 k. Pabianic. 10259 G

DOM murowany w dobrym stanie jednorodzinny, z odpowiednim mieszkaniem 6-izbowym, z zapleczem zaraz sprzedam, właściciel. Ozorków Nowy Rynek 21, II piętro 10739 G

PLAC (Nowe Złotno) blisko tramwaju sprzedam. Wiadomość Armii Ludowej 42—37 10405 G

SPRZEDAŻ

SILNIK i części (do „Skody") sprzedam Karowa 34 (Ruda) 10421 G

WÓZEK spacerowy czeski do sprzedania. Gdańska 73—3 Łuczyński 10407 G

MOTOR do łodzi „Moskwa 250", nowy sprzedam. Tel. 218-71 godz. 18—20 1369 G

MAGNETOFON „Szmaragd", stan idealny sprzedam natychmiast. Łódź, Bierna 10 10364 G

KURY leghorny 11-miesięczne (dobre nioski na chów), 300 sztuk sprzedam. Zgierz, Obr. Stalingradu 98 10246 G

DWIE dachówczarki — felcówki z podkładami nowe, stół wibracyjny nowy, formy do pustaków, deski — króciaki okazyjnie sprzedam. Kolumna, Warszawska 3, pow. Łask Wilk 10255 G

TELEWIZOR radziecki 17 cali sprzedam oraz oddam w dzierżawę garaż (samochód osobowy). Tel. 478-79 godz. 7—15 10236 G

SYPIALNIĘ używaną (złota brzoza) sprzedam. — Obr. Stalingradu 11—5, godz. 17—19 10332 G

GARAŻ samochodowy, dwa garaże motocyklowe oraz szopę sprzedam. Telefon 228-00 godz. 7—10

PRAKTYCZNE płaszcze „włoskie" oraz kurtki damskie i męskie z tworzywa sztucznego poleca pracownia Łódź, Jaracza 9 10431 G

Samochody-motocykle

SAMOCHÓD „Pobiedę" — sprzedam. Zamenhofa 32 godz. 16—19 10422 G

MOTOCYKL „Avo-Sport" sprzedam. Oglądać Kilińskiego 93, telefon 257-99 godz. 16—19 10419 G

MOTOCYKL WFM (nowy) z PKO sprzedam. Wiadomość tel. 473-59 10417 G

MOTOCYKL M-72 sprzedam. Wiadomość Powiatowa 6 (boczna od Dubois) tel. 469-50 10411 G

SAMOCHÓD „Moskwicz" 407 nowy lub po niewielkim przebiegu — kupię. Oferty „10371" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10371 G

SAMOCHÓD „Ifa", stan idealny sprzedam. Wiadomość Skrzywana 11 10358 G

MOTOCYKL M-72, stan bardzo dobry sprzedam. Pabianicka 208 10241 G

SAMOCHÓD „Spartak" sprzedam. Wiadomość ul. Mokra 46 (domek jednorodzinny) 10306 G

SAMOCHÓD osobowy — terenowy „Gaz-67" sprzedam. Oglądać Obr. Stalingradu 71-73 od godz. 18 do 21 10257 G

SAMOCHÓD „Skoda-Octavia" z radiem sprzedam. Oglądać od godz. 15—20. Sowińskiego 38 10349 G

SAMOCHÓD „P-70" prawie nowy sprzedam. Tel. 317-44 10584 G

LOKALE

POKÓJ — 40 metrów, centrum, zamienię na mniejszy, dzielnica obojętna, tel. 516-11 2886 T

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro zamienię na równorzędne (bloki). Wiadomość Żeromskiego 54—10a Chudzicki 10395 G

POKÓJ (w centrum) zamienię na pokój lub pokój, kuchnia. — Oferty „10365" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10365 G

POKÓJ, kuchnia nie podlegające kwaterunkowi — poszukuję. Zgłoszenia ul. Trębacka 46 10220 G

GDYNIA — Orłowo dwa pokoje do wynajęcia w miesiącach letnich. Informacje: Wanda Gliniecka, Gdynia, Żwirki i Wigury 1—24, telefon Gdynia 294-50 10368 G

GRUDZIĄDZ ul. Kalinkowa 31—11 duży pokój i mały, kuchnia, przedpokój, zamienię na podobne w Łodzi 10735 G

POKÓJ 25 m kw. z wygodami w śródmieściu zamienię na większe mieszkanie — chętnie bloki. Tel. 390-86 10647 G

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 10346 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18 Kilińskiego 82 10328 G

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—18 — Piotrkowska 14 10783 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne, 15.30—18.30, Próchnika 8 10500 G

Dr BIBERGAL specjalista skórne, weneryczne Piotrkowska 134 godz. 16—18

USŁUGI

SUKNIE ślubne, wieczorowe, welony, kapki, pelerynki wypożyczamy tanio Piotrkowska 253 10350 G

PRACA

KRAWCOWA z uprawnieniami ewent. jako wspólniczka poszukiwana. — Oferty „10252" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZGUBY

PIES „Doberman" czarny zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem na adres: Literacka 31, tel. 460-03 10425 G

POZOSTAWIONY w dniu 24. 6. aparat fotograficzny marki „Atix" (na ogrodzeniu przy ul. Tuwima 13) — proszę odnieść za wynagrodzeniem J. Rybczyński, Tuwima 13—9 10413 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW lub **techników** ze specjalnością odlewnictwa i konstrukcji, **kierowcę, tokarzy, frezerów i robotników** niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast **Fabryka Urządzeń Budowlanych Łódź, ul. Strzelczyka 7/9, tel. 403-60,** dział kadr. 2820/T

MURARZY, cieśli, betoniarzy, kopaczy, robotników, ślusarzy budowlanych oraz **3 kierowców** z I i II kat., **monterów elektryków** ze znajomością instalacji dźwigów budowlanych zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa".** Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac, pokój 10. 2825/T

INŻYNIERÓW wykończalników o wysokich kwalifikacjach zawodowych na stanowiska **inspektorów** do działu eksportu, **inżyniera wykończalnika** do działu produkcji, **kolorystę wykończalni, dyspozytorów zmianowych wykończalni, mistrzów: postrzygalni, farbiarni, suszarek, parowni, mistrzów** na cewiarki wątkowe f-my Hacoba, **mistrzów na zespoły zgrzeblarskie i samoprząśnice wózkowe, elektromonterów, śrubowników, przekręcaczy, ślusarzy, czyściarzy, robotników wykończalni, strażaków** do straży pożarnej, **palacza c.o.** oraz **robotników** niewykwalifikowanych — zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 3492/K

KIEROWNIKA sklepu — wymagane wyższe wykształcenie z 3-letnim stażem pracy w handlu lub średnie z 5-letnim stażem pracy, **st. sprzedawców i sprzedawców** — wymagane wykształcenie średnie, od 1 do 4 lat praktyki, — zatrudnią **Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 91.** Oferty pisemne **„2752" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.** 2752/T

MONTERÓW samochodowych, ślusarzy, pomocników ślusarzy, cieśli oraz **robotników** niewykwalifikowanych — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55,** dział zatrudnienia, pokój nr 205, w godz. 7—11. 2744/T

INŻYNIERÓW konstruktorów oprzyrządowania do działu gł. techn., **techników mechaników** do dz. gł. technologa, **ślusarzy narzędziowych, szlifierzy** do narzędziowni, **frezerów** do narzędziowni, **brakarzy** do D.K.T., **polerowników i galwanizerów, lakierników** z praktyką, **robotników** do magazynu surowców i półfabrykatów, **planistów wydziałowych** ze średnim wykształceniem, **absolwentów** po Zasadniczej Szkole Metalowej lub techn. **(tokarzy), absolwentów** po technikum o kierunku konstrukcji oprzyrządowania (pożądani po Technikum Przem. Galanter.) — zatrudni **Łódzka Fabryka Zegarów.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, ul. Wigury 21.** 3447/K

INŻYNIERA włókiennika z branży czesankowej na **kierownika** sekcji rozliczeń surowców, **kierownika magazynu** surowców z wykształceniem średnim i z praktyką, **mistrza rymarni** z wykształceniem średnim i praktyką — zatrudnią zaraz **Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Łodzi, ul. Rzgowska 17a.** Bliższych informacji udziela dział kadr w godz. od 7,15 do 15,15. 2774/T

PRACOWNIKA do działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką na tym stanowisku (uposażenie od 2200 do 2400 zł), **kierownika magazynu** wykończalni, **śrubowników, robotników** niewykwalifikowanych, **rewidenta, robotnika na filtry** oraz **tkaczy** na krosna kortowe zatrudnią zaraz **ZPW im. L. Waryńskiego Łódź, ul. Wólczańska 213/215.** 2809/T

PROJEKTANTÓW architektury, konstrukcji i instalacji sanitarnych, **ekonomistów** do pracowni projektowej oraz **księgowego inwentaryzatora, kierowników budów** z posiadanymi uprawnieniami, **murarzy, cieśli i robotników** zatrudni natychmiast **Zakład Usług Inwestycyjnych WZGS w Łodzi, ul. Zbąszyńska 5.** 2830/T

Wyroby z żelaza

— **szczeliwa, części zamienne do samochodów z importu** i inne

posiadają do upłynnienia

Polskie Linie Oceaniczne

Szczegółowych informacji udziela dział zaopatrzenia **PLO Gdynia, ul. 10 Lutego 24,** pokój 69, **tel. 21-51-83.** 3562/K

PRZETARG

Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka" w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, ogłasza drugi przetarg nieograniczony na wykonanie reklamy **neonowej.** Oferty z kosztorysem i terminem wykonania zgodnie z obowiązującymi przepisami o dostawach, robotach i usługach składać należy w zalakowanych kopertach pod wskazanym wyżej adresem do dnia 9 lipca 1962 r. w sekretariacie Wydawnictwa Prasowego IV p., pokój 407. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 10 lipca 1962 r., o godzinie 10 w dziale administracyjnym, pokój 402. Ślepy kosztorys i projekt wykonania neonu do wglądu znajduje się w dz. administracyjnym IV p., pokój 402, telefon 341-12. Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka" w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również ewent. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W dniu 1. VII. 1962 r. w Zawoi pod Babią Górą zmarł nagle w wieku lat 29 nasz serdeczny kolega

Ś. † P.

mgr Kazimierz Czarnecki

st. asystent Katedry Chemii Nieorganicznej U.Ł.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. VII. br. w Krakowie, o czym zawiadamiają KOLEDZY z OKRESU STUDIÓW.

10366/G

W dniu 1 lipca 1962 r. zmarł nagle w przededniu uzyskania doktoratu

Ś. † P.

mgr Kazimierz Czarnecki

st. asystent Katedry Chemii Nieorganicznej Uniwersytetu Łódzkiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lipca br. w Krakowie. W Zmarłym tracimy szlachetnego człowieka, najlepszego kolegę i przyjaciela.

KIEROWNIK oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z KATEDRY CHEMII NIEORGANICZNEJ U.Ł.

10916/G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne	311-50
Informacje o wszelkich usługach	03
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi	444-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-07
Pryw. Pogot. Lek.	333-33, 555-55
Centrala Podmiejska MOI	01, 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) „Uczciwa dziewczyna" (generalna próba)

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Żabusia"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Oczko opaczności"

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Mąż i żona"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) nieczynny

OPERA — nieczynna

OPERETKA (Piotrkowska 243) nieczynna

PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny.

ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)

MUZEA

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) g. 9—17

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) nieczynne

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — wystawa pt. Gobeliny drukowane — XVII w. — czynna od dnia 24.6. codziennie w godz. 11—18

SALA WYSTAWOWA (ul. Więckowskiego 36) Doroczna wystawa prac uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi.

* * *

ZOO — czynne g. 9—16

* * *

PALMIARNIA — czynna od g. 10 do 18

* * *

KLUB KAWIARNIA ZMS Dansing g. 16—23

Wystawy

W LOKALU WYSTAWOWYM w Łodzi (Piotrkowska 102) wystawa malarska Eugeniusza Grotto-Slepikowskiego.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) „XI ogólnopolska wystawa fotografiki" czynna od 10—13 i od 15—18.

PIOTRKOWSKA 232, I p. **WUML** wystawa pt. „Z historii wolnomyślicielstwa w Polsce" czynna w godz. od 14—19.

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 30) **„W 80 dni dookoła świata"** prod. USA dozw. od lat 12 g. 16, 19.30

POLONIA (Piotrkowska 67) **„Uczeń diabła"** pr. USA, dozw. od lat 12. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA (Tuwima nr 1) **„Melonik i muzy"** pr. ang., dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15 **„Ona broni ojczyzny"** pr. radz. dozw. od lat 14, g. 17.30, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) **„Francuzka i miłość"** pr. franc. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 20

TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) **„Liliomfi"** pr. węg. g. 21.15. (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony.)

STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) **„Z rąk do rąk"** prod. NRF, dozw. od lat 18, g. 21.15 — (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

KINA I KATEGORII

KINO ŁDK (ul. Traugutta 18) **„Babette idzie na wojnę"** prod. franc. — dozw. od lat 12 g. 15.30, 17.45, 20

MUZA (Pabianicka 173) **„Żebro Adama"** prod. USA dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

PRZEDWIOŚNIE — nieczynne.

STYLOWY — nieczynne

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) **„Mściciel z Laramie"** pr. USA, dozw. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

ZACHĘTA (Zgierska 26) **„Skłóceni z życiem"** pr. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20

CO? gdzie? KIEDY?

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) **„Dwaj panowie „N"** — prod. pol. dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

DKM (Nawrot nr 27) **„Zuzanna i chłopcy"** prod. pol. dozw. od lat 16 g. 17, 19

DWORCOWE (Dw. Kaliski) **„Księżniczka i niedźwiedź"** prod. cz. dozw. od lat 9, g. 10.05, 11.10, 12.15, 13.20, 14.25, 15.30, 16.35, 17.40, 18.45, 19.50, 20.55

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) **„Romeo i Julia"** pr. ang., dozw. od lat 16, dod. **„Szkoła"** pr. pol., g. 10, 13, 16, 19

HALKA (Krawiecka 3-5) **„S.O.S. Titanic"** prod. USA dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) **„Perła"** prod. meks. dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ODRA (Przędzalniana 68) **„Historia żółtej ciżemki"** pr. pol., dozw. od lat 7 g. 17, 19

OKA (Tuwima 34) **„Zamek z bajki"** pr. NRD dozw. od lat 7 g. 16, **„Dziewczyna z domu po prawczego"** prod. NRD. dozw. od lat 16 g. 18, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) **„Nocą kiedy przychodzi diabeł"** pr. NRF, dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) **„Ostrożnie babciu"** pr. radz. dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

REKORD (Rzgowska 2) **„Herszt"** pr. franc., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) **„Przygody Tomka Sawyera"** pr. USA, dozw. od lat 10, g. 16 **„Zmartwychwstanie"** pr. radz. dozw. od lat 18, g. 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa 6) **„Komedianty"** pr. pol. dozw. od lat 16 g. 17, 19.15

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) **„Biedni bogacze"** prod. węg. dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: **„Wojtuś i Wacuś", „Scyzoryk", „Kot Niedołęga", „Przekąska o północy", „Kaczątko"** g. 16, 17, **„Opętanie"** prod. franc., dozw. od lat 18, g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) **„Jakobowsky i pułkownik"** prod. USA dozw. od lat 16 g. 19

STUDIO (Lumumby 7-9) **„Trapez"** (panorama) — prod. USA dozw. od lat 12 g. 17.15, 19.30

CZAJKA (ul. Płonowa 18 Kochanówka) nieczynne

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felsztyńskiego) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) **„Przeżyłem swą śmierć"** prod. czeskiej dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) **„Mezalians"** prod. węg. dozw. od lat 12 g. 17, 19

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: **„Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność"** odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk" (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17.

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Armii Czerwonej 8, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

Dyżury szpitali

I Klinika AM, Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Górna i z 12 rejonowej poradni „K" dzielnicy Widzew oraz z poradni „K" z ul. Sędziowskiej i z ul. Snycerskiej, dzielnicy Bałuty.

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 36 — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Polesie z 11 rej. poradni „K", dzielnicy Widzew oraz z poradni „K", ul. Z. Pacanowskiej, Marynarskiej z dzielnicy Bałuty.

Szpital im. J. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Śródmieście i z 10 poradni „K", ul. Zbocze 18 oraz z poradni „K" z ul. Libelta z dzielnicy Bałuty.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Jonschera ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:

Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego, w godzinach od 7 do 19.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

Górna — ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.

Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarskie, wystawiane poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:

Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.

Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 541-96.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70.

Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godz. 24 do 5 na nr tel. 444-44.

Czy tylko klimat?

Nie oskarżamy, ale i nie usprawiedliwiamy

Polska–USA 81:131 i 61:45

Przegraliśmy lekkoatletyczny mecz z USA różnicą 50 pkt., nasze panie odniosły zwycięstwo z przewagą 16 pkt. Indywidualne rezultaty obu spotkań nie były rewelacyjne, z wyjątkiem świetnego rekordu dwukrotnego złotego medalisty olimpijskiego, Amerykanina Oertera, który ustanowił nowy rekord świata rezultatem 62,44.6 m. Zanotowano parę innych znakomitych rezultatów, na ogół jednak niewiele przekraczały one przeciętne statystyczne meczu dwu światowych potęg lekkoatletycznych.

Z całą pewnością urządzenia stadionu w Chicago odbiegały od wymagań stawianych przez rekordzistów, jednakże nie były chyba aż tak kiepskie, aby tłumaczyć nimi słaby poziom oszczepu, czy biegu na 10 km. Nie mamy jedynie wątpliwości co do fatalnego stanu skoczni w dal.

Powinno się właściwie ogłosić „alarm powodziowy komentarzy", ponieważ, wbrew optymistycznym poglądom radiowego sprawozdawcy z Chicago, nie wszyscy zechcą łatwo usprawiedliwić porażkę, tak wysokich rozmiarów. Prezes PZLA Czesław Foryś wczoraj około 3 nad ranem bronił naszych reprezentantów twierdząc dosłow nie:

— Przyjechaliśmy albo 2 dni za wcześnie albo o 10 za późno

Miało to oznaczać niemożliwość aklimatyzacji w rzeczywiście trudnych warunkach atmosferycznych Chicago. Wszystko jednak biorąc pod uwagę, dość znamienne staje się zestawienie niektórych wyników. Np. 21,0 Foika i zwycięstwo na 200 m oraz jego 10,5 i trzecie miejsce na 100 m. Podobnie jak tylko 30.17,8 Ożoga na 10 km i 8,38(!!!) Krzyszkowiaka na 3 km z przekodami. Nie wszystko więc da się wytłumaczyć klimatem i stanem urządzeń stadionu. Powiedzmy sobie otwarcie — w przeciwieństwie do nie tylko amerykańskich lekkoatletów, nasi czynią stosunkowo słabsze postępy.

Jak zwykle nie wypada się z rytmu optymizmu: sam prezes PZLA powiedział, że szczyt formy przyjdzie dopiero na wrzesień, kiedy to w Belgradzie rozgrywane będą mistrzostwa Europy. Cóż pozostaje, jak ulec czarującym zapewnieniom Forysia. Na razie realizm każe stwierdzić, że trzeci mecz z USA przegraliśmy prawie trzykrotnie wyżej niż w pierwszym spotkaniu tych reprezentacji.

4 MAŁŻEŃSTWA

Nie licząc osób towarzyszących, polska ekipa do USA liczyła około 40 osób. W tej liczbie 4 sportowe małżeństwa: Piątkowskich, Ciepłych, Krzesińskich i Sobottów. Najskuteczniej o punkty dla polskiej reprezentacji walczyła para Piątkowskich, zdobywając w sumie 8 punktów, pani Maria — 5 i Edmund — 3. Małżonkowie Teresa i Olgierd Cieply zdobyli 7 punktów. I znów „słabsza" płeć okazała się w tym duecie silniejsza. Teresa wygrała 100 m zdobywając 5 pkt. Olgierd zajął drugie miejsce w młocie — 3 punkty. Sobottowie uzyskali 5, a Krzesińscy tylko 3 pkt.

STOPY I CALE

Nie chodzi o stopę życiową, a o miarę odległości stosowaną w krajach anglosaskich, z którą niezmierne trudności miał sprawozdawca radiowy. Przeliczenie na miary metryczne jest rzeczywiście niełatwą sprawą dla człowieka nieprzyzwyczajonego do takich operacji matematycznych. Stąd nieustanne poprawki nadawane w relacji radiowej o wynikach. Czas liczy się jednak na całym świecie według tych samych reguł. A i tu pełno było pomyłek. Bezskuteczna była nawet pomoc trzech dziennikarzy odgrywających rolę „donosicieli" protokółów sędziowskich.

Dziś w Budapeszcie gra ŁKS

— Przegraliśmy co prawda z Szegedem 1:2, ale mecz ten nie przyniósł ŁKS wstydu. Spotkanie stało na dobrym poziomie sportowym. Wyznaczenie Suskiego na środek ataku wprowadziło do drużyny dużo bojowości. Wyjątkowo lotne były skrzydła, a łącznicy Szymborski i Kowalec grali lepiej niż zazwyczaj.

— Co pisze o meczu prasa?

— Właśnie — mówi red. K. Rozmysłowicz — mam przed sobą węgierski dziennik sportowy i z przyjemnością czytam pochlebną recenzję. Gazeta wyróżnia obu tych napastników i naszego bramkarza Ligockiego.

— Kiedy gracie następny mecz?

— Dziś będziemy w Budapeszcie. W stolicy Węgier spotkamy się z drużyną II-ligową odpowiadającą naszemu Metalowcowi.

Start liderem do środy czy na stałe?

7:0 wygrali startowcy w Ełku z tamtejszym Mazurem i dzięki temu znaleźli się na pierwszym miejscu w tabeli. Ale nawet z tej pozycji krok jeszcze bardzo daleki do awansu. Czeka ich jeszcze sporo ciężkich walk i trudnych do przewidzenia przygód.

Ostatnia miała zupełnie nieoczekiwany przebieg. Łodzianie wyruszyli do Ełku autokarem. Dodać należy— świeżo wyremontowanym. Przejechał jednak 50 km i odmówił posłuszeństwa. Najpierw miały denerwujące kwadranse oczekiwania, a potem wyścig z czasem w drugim autokarze, którym kontynuowali podróż.

Jest jasne, że ta nie planowana przesiadka nie mogła usposobić najlepiej piłkarzy Startu. Dało się to poznać w ciągu pierwszej połowy spotkania, gdy dopiero po półgodzinnych daremnych natarciach, zdobyli pierwszą bramkę. Do przerwy wynik brzmiał 2:0, ale po pauzie nie mieli już większych trudności ze strzeleniem 5 dalszych bramek.

Wszystko to jest dopiero zaliczka. W środę bież. tygodnia o g. 18.30 Start zmierzy się na własnym boisku z Polonią Warszawa i w tym spotkaniu sprawdzimy rzeczywiste szanse łodzian. Tylko te dwie drużyny grają dotąd bez straty punktów w grupie III(!).

Spodziewając się większej, niż zwykle frekwencji, organizatorzy uruchomili przedsprzedaż biletów w „Turyście" (Piotrkowska 76), a jak mamy nadzieję, wagę tego spotkania oceni także dyrekcja MPK, uruchamiając dodatkowe wozy na Julianów.

Autostopem po I ligę

Po 7 latach Łódź znów w gronie najlepszych

Autostopem spieszył na mecz członek zespołu piłki ręcznej łódzkiej Unii Kaczmarek, gdy jego drużyna rozpoczynała decydujący turniej o wejście do I ligi polskich „jedenastek". Sprawy służbowe zatrzymały go w Łodzi i nie mógł wyjechać razem z kolegami. Rozkład jazdy pociągów uniemożliwiał przybycie do Świętochłowic na czas. Skorzystał z książeczki autostopowej. Przybył na miejsce akurat w przerwie pierwszego meczu Unii ze Słupią Słupsk. Niewiele już mógł pomóc. Łodzianie przegrali 12:16.

W dwu następnych spotkaniach, w których przeciwnikami były drużyny śląskie, Azoty Chorzów i Górnik Świętochłowice, odnieśli jednak zwycięstwa 10:8 i 11:6, dzięki czemu zakwalifikowali się do I ligi.

Po siedmiu chudych latach, w których Łódź, ongiś potęga tej dyscypliny sportu, nie miała swego reprezentanta w najwyższej klasie krajowej, znów znaleźliśmy się w gronie doborowych zespołów.

— Bezpardonowej grze Ślązaków przeciwstawiliśmy technikę i prawdziwie koszykarskie zagrywki — wyjaśnił wczoraj podczas swej wizyty w redakcji — **Wiesław Szulc**, czołowy piłkarz Unii — i temu zawdzięczamy sukces

— Kiedy zaczynają się rozgrywki extraklasy?

— W sierpniu.

— Gdzie będziecie grali?

— Na boisku AZS przy Al. Lumumby.

Jeszcze jeden „bezboiskowy" klub I ligi...

Polonia mistrzem Polski

2:1 (0:1) wygrał Górnik (Zabrze) z Polonią (Bytom) w rewanżowym spotkaniu o tytuł mistrza Polski. Było to jednak za mało dla zniwelowania straty trzech bramek straconych w pierwszym meczu finałowym.

Nie wdając się w szczegółową ocenę wartości obu zespołów można bez większego ryzyka stwierdzić, iż Górnik uzyskał w niedzielę bardziej szczęśliwe, niż zasłużone zwycięstwo. Polonia zaprezentowała o wiele dojrzalszy taktycznie zespół i dwie stracone przez nią bramki w gruncie rzeczy były dziełem przypadku.

Do zakończenia finałów pozostał tylko mecz ŁKS — Lechia, którego terminu dotąd nie ustalono.

Natychmiast po zakończeniu meczu Polonia Bytom — Górnik Zabrze, wysłaliśmy do Polonii — mistrzą I ligi — depeszę następującej treści:

„Serdecznie gratulujemy stop czekamy na okazję złożenia Wam powinszowań na łódzkim stadionie.

„Dziennik Łódzki".

O II LIGĘ

W rozgrywkach o wejście do II ligi prowadzą Dąb Katowice i RKS Raków bez straty punktów oraz Polonia Gdańsk ze stosunkiem bramek 3:1.

A TERAZ Z WARMIĄ

Juniorzy ŁKS pokonali Zryw Rzepin 3:1 (1:0) i awansowali do 1/4 finałów, w których spotkają się z Warmią Olsztyn.

PORAŻKA

0:2 przegrała reprezentacja młodzieżowa okręgu łódzkiego w miejscowości Doebel (NRD) w rewanżowym meczu z reprezentacją Lipska.

Na torze w Helenowie

Dziś o godz. 17 na torze Helenowa rozegrane zostaną torowe mistrzostwa kolarskie CRZZ.

W mistrzostwach udział wezmą wszyscy nasi najlepsi zawodnicy z Zającem, Józefowiczem, Wacheckim, Bekiem i Grundmanem. Startować mają również kolarze z Francji (FSGT) i Finlandii (TUL).

Program przewiduje biegi sprinterowskie, na 4.000 m tandemy i wyścigi za motorami.

TOTO-LOTEK

5-8-22-33-39-48 (14)

„Kukułeczka"

5-6-11-13-19-32

Bokserzy sześciu państw walczyć będą w Łodzi

Bokserzy: NRD, Węgier, CSRS, Bułgarii, Rumunii i Polski walczyć będą w Łodzi. Wezmą oni udział w wielkim Międzynarodowym Turnieju Bokserskim MSW. Reprezentacje poszczególnych państw oparte będą na znanych zawodnikach. Na ringu w Łodzi będziemy mieli okazję do oglądania popularnych pięściarzy, którzy zdobywali wiele tytułów mistrzowskich.

Zawody, o których mowa odbędą się w dniach 4—8 września na ringu w Pałacu Sportowym. Ogółem uczestniczyć ma 60 zawodników. Turniej rozegrany będzie w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Powołany komitet organizacyjny przystąpił już do prac przygotowawczych, by impreza ta mogła pod każdym względem wypaść możliwie jak najlepiej.

Walki przeprowadzane będą począwszy od 4 września, codziennie bez przerwy z tym, że półfinały rozegrane zostaną 6 i 7 września, a finały odbędą się w sobotę 8 września.

Prócz sędziów krajowych spotkania sędziować będą również arbitrzy zagraniczni, przybywający razem z ekipami do Łodzi.

Organizatorzy tej wielkiej imprezy międzynarodowej w Łodzi przygotowują dla publiczności łódzkiej wiele atrakcyjnych niespodzianek, o których napiszemy innym razem. Należy cieszyć się, że Łódź jeszcze w tym roku mieć będzie tak wspaniale zapowiadający się turniej międzynarodowy.

MHD -oferuje-

OPONY motocyklowe o wymiarach 300—19 w cenie 290 zł i 325—16 w cenie 288 zł — w sklepie MHD-Chemia przy ul. Piotrkowskiej 175.

DUŻY wybór artykułów gospodarstwa domowego, szkła, ceramiki, artykułów elektrycznych i żelaznych — w nowo otwartym sklepie „1001 drobiazgów" przy ul. Próchnika 1.

DUŻY wybór kryształów, porcelany i artykułów gospodarstwa domowego — Piotrkowska 85.

Echa NIEDZIELI

★ Eugeniusz Królak został mistrzem CRZZ w wyścigu kolarskim. Dystans 142 km przejechał on w czasie 3.24.05. Drugie miejsce zajął Kudra, a trzecie Słowiński.

★ W mistrzostwach lekkoatletycznych Startu w klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła Cracovia — 478 pkt. przed Startem (Katowice) — 435 pkt. i Warszawianką — 371 pkt. Dopiero szóste miejsce zajął łódzki Start 280 pkt.

★ W Gnieźnie startował Szwendrowski zajmując za Kwardzińskim (Start Gniezno) drugie miejsce. Trzeci był Mirowski. Faworyt wyścigu o „Srebrny Kask" — Pogorzelski miał defekt ma szyny i w IV biegu stracił punkty, zajmując wskutek tego dalsze miejsce.

★ W Wiedniu startowali Paliński i Baszanowski, zajmując w kategoriach swoich I miejsca. Baszanowski uzyskał w wadze średniej — 390 kg a w wadze ciężkiej Paliński 425 kg.

W czasie zawodów lekkoatletycznych o Memoriał braci Znamieńskich w Moskwie uzyskano szereg dobrych wyników: w trójskoku Fiedosiejew — 16.48, w młocie Bołotowski — 68.17. W biegu na 10 km zwyciężył Iwanow w czasie 29.27,4.

★ W Poczdamie startował Grodotzky, który w biegu na 10.000 m uzyskał dobry czas 28.49,4.

★ Bokserzy NRF pokonali reprezentację Austrii 15:5. W wadze ciężkiej Huber znokautował w 3 starciu Swaricka.

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

Jerzy Stawiński *(8)*

STRESZCZENIE POWIEŚCI

Bohater powieści leci samolotem „Convair" do Ameryki Południowej. W drodze wspomina starego przyjaciela Adama, z którym we wrześniu roku 1939 walczył pod Warszawą, a który wyjechał potem za granicę.

Kiedy przybył do Rzymu — gdzie musiał się zatrzymać z powodu defektu motoru samolotu, lecącego do Buenos Aires — wspomnienia te odżywają w nim jeszcze bardziej.

W hotelu, w którym mieszkał Adam, nie znalazł go już. Po Adamie została tylko walizka, a w niej, między innymi drobiazgami, opaska z powstania warszawskiego.

To przypomina mu, że kiedy był ranny, zaopiekowała się nim Kama.

* * *

— Przygotujcie kabel telefoniczny! — rozkazał Adam, a do mnie powiedział: — w tym stanie nie potrafisz nawet się dobrze czołgać. Ja pójdę.

— Ty musisz niedługo strzelać do czołgów! Nie wolno ci się narażać! — zawołałem i dodałem błagalnie: — Adam, daj mi iść.

Adam spojrzał na Kamę. To spojrzenie znowu go zdradziło. Jaki ja byłem zazdrosny! Kama ujęła mnie łagodnie za zdrową rękę. Był to matczyny gest, żądający spokoju.

— Czy koniecznie któryś z was musi zginąć? — zapytała.

— Któryś z nas musi pójść po tę amunicję — odparł Adam. — To nasza jedyna szansa. Ponieważ zadanie jest ważne i niebezpieczne, wolę wykonać je sam.

I uśmiechnął się do Kamy. Spojrzeli sobie w oczy. W tym jednym momencie mnie nie było między nimi. Trwało to może dwie sekundy, bo zaraz Adam włożył furażerkę i wyszedł. Był silny i piękny. Ja siedziałem bezsilnie w fotelu i nie mogłem powstrzymać łez. Ściekały mi po policzkach, pieczętując klęskę. Kama dostrzegła te łzy i nic już na to nie mogłem poradzić.

— To ta gorączka tak cię rozkłada — powiedziała cicho. — Chodź, położysz się.

I objęła mnie łagodnie, żeby mi pomóc wstać. Wstrzymałem szloch. Jej ręce nawet nie drżały i nawet nie spojrzała w stronę okna. A przecież wiedziałem na pewno, że czeka i tylko czeka. Wszystko, co robiła przy mnie, było tylko wypełnieniem obowiązku. Podziwiałem opanowanie tej nie znanej sobie dziewczyny, odkrytej dopiero w obliczu śmierci i tym bardziej mnie to bolało. Dałem się prowadzić płacząc bezgłośnie i czekałem razem z nią w ciszy.

I nagle zaterkotała oczekiwana seria. Drgnęliśmy razem, jednym rytmem, bo przecież trzymała mnie w ramionach. Poczułem, jak mocno bije jej serce. Za oknem teraz dudniło i huczało. Ani chwili dłużej nie mogłem być blisko niej.

— Zostaw mnie! — zawołałem.

Odsunęła się i siedziała teraz nieruchomo, wsłuchana w wybuchy i terkot za oknem. Gorączka pulsowała mi w skroniach.

— Dlaczego nie biegniesz do okna?! — zawołałem. Spojrzała na mnie w milczeniu. Nie mogłem wytrzymać tego spojrzenia.

— Idź ode mnie! — zawołałem. — Nie chcę twojej łaski! Jesteś świnia, rozumiesz?!

W tej chwili strzelanina za oknem ustała tak nagle, jak nagle się zaczęła. Kama siedziała nadal bez ruchu. Na zewnątrz słychać było kroki i szurgotania. Ktoś kopnął drzwi i wprowadzono do pokoju Adama. Jego szary kombinezon był podarty i poplamiony krwią. Krew spryskała też powstańczą opaskę, bo ją widać zapomniał zdjąć przed wyprawą, a jej żywe kolory przyciągały uwagę. Adam usiadł ciężko na krześle i uśmiechnął się.

— Jest amunicja — powiedział. Nagle ogarnął mnie straszny wstyd.

— Zobacz tę jego ranę, Kama — powiedziałem zwyczajnie. — Przecież musimy się nauczyć strzelać z tych rosyjskich rusznic. Niemcy już na pewno leją benzynę do czołgów.

Opaska leżała teraz przede mną, wygrzebana z brudnej bielizny i portier Albergo dei Fiori przypatrywał się jej ciekawie.

— Milizia? — zapytał, — Partigiani? Wiem, że pan Adam walczył z Niemcami. W ogóle często mówił o Polsce, a zwłaszcza o Warszawie jak był po winie.

Wsunąłem opaskę na dno i zamknąłem walizkę.

— Tak — powiedziałem — może pan Adam kiedyś wróci po tę walizkę. W którym sklepie pracuje ta jego Murzynka?

— Już nigdzie nie pracuje — odparł z uśmiechem portier, sięgnął do szafki po ilustrowany tygodnik z uśmiechniętym Fidelem Castro na okładce i otworzył go z dumą.

— Oto ona — powiedział. — Żeby pan Adam trochę poczekał, miałby teraz życie...

Zdjęcie ukazywało bardzo ładną czarną dziewczynę w kostiumie bikini, tak zgrabną jak mogą być czasami zgrabne tylko Murzynki. Siedziała na jakiejś balustradzie, na tle plaży i morza i uśmiechała się do kogoś spoza fotografii. Podpis pod zdjęciem brzmiał: „Sarah Latour" nowa gwiazda międzynarodowego filmu, kręci teraz w Nicei „Brazylijkę".

— Jak to się stało? — zapytałem.

— Jak w filmie, signore — uśmiechnął się portier. — Siedziała w oknie wystawowym tego swojego sklepu przy maszynie do palenia brazylijskiej kawy i pewno myślała o panu Adamie, kiedy zobaczył ją jakiś francuski producent. Cena czarnej skóry idzie ostatnio w górę, signore, od czasu, jak się Afryka ruszyła i coraz jej więcej będzie w filmach, a jej skóra jest pierwszego gatunku i nie pochodzi wcale z Brazylii, bo jej rodziców przywieziono tu aż z Somali za Mussoliniego, jako eksponaty na wystawę produktów kolonialnych i tak już zostali. Teraz przeniosła się do Paryża i zarabia miliony. Panu Adamowi to przeszło obok nosa, chociaż myślę sobie, że może by ją też rzucił z tymi milionami? W ogóle tego pana Adama coś bez przerwy gna i za żadne skarby nie chce się z niczym wiązać, choćby to była nie tylko dziewczyna, ale mieszkanie, czy nawet pokój. Dlatego wolał zawsze mieszkać w hotelu.

— Rozumiem — powiedziałem — to wszystko, co może mi pan powiedzieć o panu Adamie? Nie wie pan, dokąd pojechał?

— Przecież wymknął się nie zapłaciwszy

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama" 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 302-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

A-6 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.